POGODA
Dzisiaj będzie pochmurno, z możliwością deszczu, najwyższa temperatura do 68 F (20 C), wiatry południowe z prędkością od 15 do 25 mil na godzinę.
Jutro nadal pochmurno, nieco chłodniej, najwyższa temperatura do 55 F (14 C).
Wschód słońca o godzinie 7:17 rano, zachód o godz. 5:51 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 28 października — Szymona, Tadeusza.
Jutro piątek, 29 października — Abrahama, Narcyza i Wioletty.
Pojutrze sobota, 30 października — Alfonsa i Edmunda.

No. 208 Rok (Vol.) LXXV | CHICAGO, IL, Czwartek, 28 Października (October 28), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

NOWE OBIECANKI KOMUNISTÓW W PRL

Breżniew Ponownie Atakuje U.S.

John D. Scanlan Ambasadorem w Warszawie

Washington, D.C. (Inf. wł.) — Zawodowy dyplomata John D. Scanlan, dotychczasowy szef biura dla spraw Europy Wschodniej w Departamencie Stanu, został mianowany ambasadorem Stanów w Warszawie.

Nominacja ta spotkała się z jak najlepszym przyjęciem w kołach politycznych w stolicy, gdyż Scanlan jest specjalistą w sprawach Polskich, mówi biegle językiem polskim, a od wybuchu kryzysu w Polsce kierował zespołem w Departamencie Stanu, śledzącym rozwój wydarzeń w Polsce sce.

"Boston Herald American" stwierdził, że nominacja Scanlana jest wprowadzeniem prawidłowego człowieka na odpowiednie miejsce oraz w odpowiednim czasie.

W Irlandii Nadal Szaleje Terror

Belfast, Irlandia Północna (UPI) — W większości protestanckim miasteczku Larne koło Belfastu dwu niezidentyfikowanych osobników wtargnęło po północy do domu, którego właścicielowi osobnicy ci odpiłowali następnie przy pomocy piły do metalu prawą rękę.

Człowiekowi, który padł ofiarą napadu udało się pójść do sąsiadów, którzy zawezwali ambulans. Lekarze z pogotowia zaopiekowali się okaleczonym. W jego domu odnaleziono odpiłowaną rękę, którą następnie mikrochirurdzy przyszyli z powrotem.

Policja oświadczyła, że nie znane są narazie powody napadu, jednakże nie wyklucza się motywów religijnych.

Tymczasem w Belfaście odbył się pogrzeb katolika, ojca 7 dzieci, który został zamordowany przez gang protestantów. Obecny na pogrzebie biskup Cahal Daly oświadczył, że "wykolejona lokomotywa terroryzmu nabrała po 13 latach dodatkowego impetu i szybkości", wymykając się wszelkim próbom zahamowania.

4 Zabitych w Zderzeniu Samolotów Nad Dallas

Carrollton, Tx. (CT)—Nad przedmieściem Dallas zderzyły się w środę dwa małe samoloty prywatne. Obie maszyny eksplodowały, stając w płomieniach. Cztery osoby zostały zabite. Z osób znajdujących się na ziemi, nikt nie doznał obrażeń. Szczątki samolotów rozrzucone zostały w promieniu dwóch mil.

Władze poinformowały, że jeden z samolotów, dwu-motorowy Navajo, leciał z Opelousas, La., do Dallas; drugi—dwu-motorowa Cessna, Skymaster—właśnie wzbił się w powietrze z lotniska Addison.

Zamieszki Na Zachodnim Brzegu Jordanu

Tel Aviv, Izrael (UPI) — Już trzeci dzień trwają demonstracje Palestyńczyków w okupowanej przez Izrael zachodniej strefie zachodniego brzegu Jordanu.

Jak podało radio izraelskie, demonstranci palestyńscy obrzucali kamieniami samochód izraelski w pobliżu obozu uchodźców koło Betlejem, raniąc dwoje dzieci. Wcześniej w tym samym miejscu doszło do podobnego incydentu, w którym został zraniony urzędnik izraelski. Władze wprowadziły godzinę policyjną w tym obozie.

Izraelskie radio podało także, iż do demonstracji doszło również w Nablus — największym mieście arabskim na zach. brzegu.

Zapowiada Rozbudowę Sił Zbrojnych

Podkreśla Dążenia ZSRR Do Nawiązania Bliskich Stosunków z Chinami

Moskwa (UPI-ST) — W przemówieniu do oficerów armii i marynarki oraz przywódców politycznych ZSRR, prez. Leonid Breżniew oskarżył Stany Zjednoczone o popychanie świata do wojny nuklearnej, zapowiedział rozbudowę i unowocześnienie sowieckich arsenałów oraz podkreślił konieczność poprawienia stosunków z komunistycznymi Chinami.

Rezygnując z ugodowego tonu ostatnich wystąpień publicznych, Breżniew oskarżył rząd Reagana o prowadzenie polityki "brutalności i otwartego egoizmu "obliczonego na podporządkowanie sobie reszty świata.

Jego przemówienie wydawało się zdradzać zaniepokojenie wywołane niemożliwością osiągnięcia przewagi militarnej nad USA, mimo niespotykanej gdzie indziej rozbudowy sił zbrojnych i olbrzymich budżetów na ten cel. Breżniew oświadczył, że nie będzie tolerował stosunkowo słabych wyników tych wysiłków i oświadczył, że spodziewa się, że w chwili kiedy rywalizacja na polu militarnej technologii uintensywniła się, sowieccy naukowcy, inżynierowie i technicy zrobią wszystko, by zlikwidować wszelkie trudności i zbudować broń odpowiadającą najwyższym standardom współczesnej techniki.

Mimo zaprzeczeń Sowietów, przypuszcza się, że szczególne zaniepokojenie wywołały libańskie zwycięstwa

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

21 Aresztowanych Za Zakłócanie Spokoju Przed Sądem

Des Moines (CT) — Władze zmuszone były do zaaresztowania 21 osób, które protestowały głośno przed budynkiem sądu federalnego, gdzie odbywa się rozprawa osobnika, który odmówił zarejestrowania się do poboru. Demonstranci skandowali okrzyki: "Wstrzymać rozprawy polityczne".

Aresztowani należą do grupy 200 osób, które zebrały się przed budynkiem sądu, wyrażając w ten sposób swe poparcie dla 22-letniego Gary Eklund'a z Davenport, Iowa.

Demonstranci zostali oskarżeni o przeprowadzanie protestów i gromadzenie się na terenie stanowiącym własność federalną.

Demonstracja miała przebieg spokojny. Demonstranci powiązani z sobą czarnymi papierowymi łańcuchami położyli się na chodniku przed budynkiem sądu. Agenci federalni zmuszeni byli do przeniesienia ich do sali sądowej, gdzie wytyczono przeciw nim postępowanie prawne.

Zabici i Ranni w Wyniku Zamieszek w Indiach

New Delhi (UPI) — W położonym w zachodniej części Indii mieście Baroda, trwają starcia pomiędzy muzułmanami i hindusami. Pięc osób zostało zabitych, co najmniej 22 osoby odniosły obrażenia. Policja zmuszona była interweniować, używając gazu łzawiącego i strzelając na postrach. Miasto Baroda położone jest w odległości 250 mil na północ od Bombaju.

Zamieszki jakie mają miejsce na terenie prowincji Gujarat, poprzedzone zostały falą dwu-dniowych rozruchów w północnej prowincji Punjab. Cztery osoby zostały tu zabite.

RZYM — Prezydent Niemiec Zachodnich Karl Carstens w czasie wizyty we Włoszech, złożył wieniec na miejscu, gdzie hitlerowcy rozstrzelali 330 Rzymian, w odwecie za atak na jednostki wojskowe przy Via Raselle w 1943 r. Prezydent złożył wizytę 26 października. (UPI)

Wybory Powszechne w Hiszpanii

Madryt (UPI) — Przy zaostrzonych środkach bezpieczeństwa odbywają się w Hiszpanii wybory powszechne. Wyborcy hiszpańscy muszą podjąć zasadniczą decyzję — nastawienia się bardziej ku lewicy i opowiedzenia się za socjalistami, bądź też udzielenia poparcia b. ministrowi spraw zagr. z okresu panowania gen. Franco, tj. skierowania się ku prawicy.

Przeprowadzone sondaże wykazały, że socjaliści mogą odnieść lawinowe zwycięstwo, w wynku czego po raz pierwszy od czasu hiszpańskiej wojny domowej w latach 1936-39, doszłaby do władzy lewica.

Radio krajowe zachęca wyborców do licznego udziału w głosowaniu. Lokale wyborcze zostały otwarte we wszystkich 52 prowincjach o godz. 4 rano czasu nowojorskiego. Zamknięcie lokali nastąpi o godz. 3 po poł.

Pogoda w całym kraju dopisuje. W Madrycie, przed lokalami wyborczymi, utworzyły się długie kolejki czekających. Są to już trzecie z kolei od czasu śmierci w r. 1975 dyktatora Francisco Franco — wybory powszechne w tym kraju.

O głosy 26.6 mil. wyborców hiszpańskich ubiega się ponad 8,000 kandydatów, reprezentujących 63 partie polityczne. Do kongresu wybranych będzie 305 posłów, do senatu — 208.

Praktycznie jednakże wybór sprowadza się do dwóch czołowych kandydatów: 40-letniego Felipe Gonzales'a przedstawiciela Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotników (PSOE) lub też powrotu do rządów prawicowych, tj. wyboru liczącego lat 59 kandydata Partii Popularnego Przymierza, b. ministra spraw zagr. z okresu panowania gen. Frnaco.

Wszystkie siły zbrojne postawione zostały w stan pogotowia. Władze obawiają się bowiem zamieszek. Wojsko obsadziło stacje telewizyjne, radiowe oraz inne kluczowe punkty. Tysiące specjalnych agentów bezpieczeństwa patroluje ulice.

Weinberger Wyjedzie Do Azji

Washington (UPI) — Sekr. obrony Caspar Weinberger wyjedzie w piątek w 11-dniową podróż do Azji. Pentagon nie poinformował w jakich państwach Weinberger złoży wizytę.

Były Min. Glazur Dostał 7 Lat Więzienia

Londyn. (DP) — Prąsa krajowa doniosła że "Sąd Wojewódzki w Warszawie wydał 15 bm. wyrok w sprawie przeciwko Adamowi Glazurowi, b. ministrowi budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych."

A oto dalszy ciąg krajowego komunikatu, w którym "zapomniano" dodać że Glazur był jednym z podpór kompartii, to jest PZPR:

"Sąd uznał oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów i wymierzył karę 7 lat pozbawienia wolności, 150 tys. złotych grzywny, 7 lat pozbawienia praw publicznych oraz konfiskatę domu letniskowego w Popowie. Sąd zaliczył oskarżonemu 1.5-roczny okres przebywania w areszcie w poczet orzeczonej kary.

Sąd uznał, że A. Glazur winny jest wyłudzenia materiałów budowlanych i robót o łącznej wartości nie niższej niż 1.7 mln złotych. Były to materiały instalacyjne, wykończeniowe, konstrukcje drewniane i metalowe zużyte do budowy prywatnego domu w Popowie pod Warszawą.

B. minister uznany został także winnym przestępstwa niegospodarności.

Wręczając upominki o łącznej wartości ponad 1.9 mln złotych, działał wbrew obowiązującym przepisom.

Sąd uznał A. Glazura winnym wyłudzenia z gabinetu ministra dwóch rzeźbionych kłów (ciosów) słonia, wartości ponad 1.3 mln złotych.

Wyrok nie jest prawomocny."

Urządzenie Video Szkodliwe Dla Zdrowia

Ottawa (UPI) — Specjalna komisja rządowa badająca wpływ urządzeń i maszyn telewizyjnych, oświadczyła, że pracownicy je obsługujący mogą być jedynie przez 5 godzin dziennie narażeni na wydzielane przez nie promieniowanie.

Jak oświadczył przewodniczący komisji, zbadani pracownicy, którzy obsługują te urządzenia, w wielu przypadkach cierpieli na kłopoty z kręgosłupem i ze wzrokiem. Komisja stwierdza także, iż istnieją kontrowersje na temat przypuszczalnego wpływu promieniowania wydzielanego przez urządzenia video na powikłania porodowe. Praca przy tych urządzeniach jest szczególnie niebezpieczna dla kobiet ciężarnych.

Rozmowy USA-ZSRR

(ST) — Dzisiaj rozpoczynają się rozmowy pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a delegacją sowiecką, dotyczące ofert prez. Reagana zwiększenia sprzedaży zboża do Związku Sowieckiego. Oczekuje się, że delegacja amerykańska złoży ofertę sprzedaży 23 mln ton kukurydzy i pszenicy w okresie nadchodzących 12 miesięcy. Zgodnie z obowiązującymi porozumieniami handlowymi Związek Sowiecki może zakupić w USA od minimum 6 mln do 8 mln ton zboża bez uzyskania specjalnego pozwolenia Stanów Zjednoczonych.

Biały Dom Liczy Na Jordanię

Washington (ST) — Przedstawiciele Białego Domu sądzą, że w rozmowach pokojowych na Bliskim Wschodzie może wziąć udział Jordania.

Sekr. stanu George Shultz i inni są przekonani, że w rezultacie ewentualnych negocjacji króla Husseina z rządem izraelskim może dojść do ugody w sprawie autonomii dla Palestyńczyków mieszkających na terytoriach okupowanych przez Izrael.

Izraelczycy oświadczyli, że gotowi są do rozmów z Husseinem, jeśli ten nie będzie stawiał żadnych warunków przed spotkaniem.

Jednocześnie Washington sygnalizuje korzyści, jakie PLO może zdobyć godząc się na uznanie prawa Izraela do istnienia. Jedną z nich byłoby oficjalne uznanie Yassera Arafata za przywódcę Palestyńczyków na uchodźstwie.

Washington wywiera naciski na państwa arabskie, by skłoniły króla Husseina do spotkania z negocjatorami izraelskimi. Rząd USA wierzy, że problem palestyński zostałby szybciej rozwiązany, gdyby Arafat uznał Izrael poprzez akceptację rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ. Krok taki pozwliłby Stanom Zjednoczonym na podjęcie bezpośrednich rozmów z PLO.

Rzecznik tej organizacji w Waszyngtonie, Hassan Abdul Rahmna powiedział, że mimo że PLO pragnie negocjacji z Izraelem, nie uzna państwa żydowskiego, ani też nie zezwoli Jordanii czy też innemu państwu na reprezentowanie jej w rozmowach pokojowych na temat autonomii dla ludności palestyńskiej.

12 Cali Śniegu w Colorado

(UPI) — Pogoda w dalszym ciągu daje się we znaki w wielu częściach kraju. W górach Colorado spadł śnieg. Wskutek silnych wiatrów, potworzyły się zaspy dochodzące do wys. 12 cali. Ciepłe wiatry przyniosły w rejonie Wielkich Jezior opady deszczu. Sztormowe wiatry uderzają w północny rejon wybrzeża zachodniego. Zginęły tu dwie osoby znajdujące się na łodzi.

Ku Wielkiej Równinie zbliża się fala chłodnego powietrza, którą poprzedziły opady deszczu i burze. Opady notowano w środę na szerokim obszarze kraju, rozciągającym się od Płn. Dakoty i Colorado aż do Teksasu.

We wschodnio-północnym rejonie kraju temperatura spadła do wys. 20-kilku stopni. W płd. Karolinie zarządzono ostrzeżenie przed możliwością nadejścia przymrozku.

Prawie stopa śniegu pokryła ziemię w zimowym ośrodku wypoczynkowym Mesa Lake, na wschód od Grand Junction, Colo.

Dolar "Trzyma Się"

Londyn (UPI)—Po dwóch dniach spadku kursu, dolar wykazuje dziś nieznaczną tendencję zwyżkową. Cena złota wzrosła o $3 dochodząc do $420.5 za uncję zarówno w Zurychu jak w Londynie.

Prymas Polski Przedłużył Pobyt Na Zachodzie

Prez. Reagan Zawiesił Status Największego Uprzywilejowania

Warszawa. (UPI, CT) — Partyjny "ekspert" ekonomiczny, Manfred Gorywoda, na zebraniu 200 osobowego KC przyznał, że ekonomia polska przeżywa "regresję" i nieznane nigdzie na tak wielką skalę zniszczenie "równowagi."

Ażeby wyprowadzić kraj z kryzysu, rząd musi zwiększyć zaopatrzenie ludności w podstawowe artykuły codziennego użytku, złagodzić kryzys mieszkaniowy, stosować się do "zasad socjalizmu" przy ustalaniu płac, otoczyć opieką potrzebujących i ulepszyć służbę zdrowia.

Gorywoda ostrzegł, że nie należy się spodziewać natychmiastowych rezultatów z wprowadzenia w życie nakreślonego programu. Przewiduje on wyjście z obecnego kryzysu nie wcześniej jak w 1985 r. Pewna poprawa powinna być widoczna już w 1983 r.

Do zrealizowania programu konieczna jest współpraca społeczeństwa.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Egipt Zabiega o Broń Sowiecką

Nicosia, Cypr (ST) — Związek Sowiecki rozważa projekt sprzedaży Egiptowi nowoczesnej broni oraz części zapasowych. Wygląda na to, że Egipt dąży do zróżnicowania swego dotychczasowego arsenału i osiągnięcia pewnego wyboru w zakresie politycznym, co związane jest również poniekąd z okazaniem Washingtonowi swego niezadowolenia z racji poparcia udzielonego Izraelowi.

Rozmowy w sprawie nabycia przez Egipt broni sowieckiej, znajdują się podobno w stadium zaawansowanym. Potwierdzone zostało to przez sowieckiego ambasadora na Cyprze, Sergieja Astawina.

"Egipt pragnie po prostu wykazać, że nie jest niczyim satelitą" — stwierdził jeden z dyplomatów zachodnich.

Niektórzy obserwatorzy sądzą jednakże, że podłoże sprawy jest o wiele głębsze. W ostatnim czasie odłożono na okres późniejszy plany przeprowadzenia wspólnych manewrów amerykańsko-egipskich, jakie miały odbyć się na zachodniej pustyni. Podobne manewry odbyły się w ubiegłym roku pn. "Bright Star". Dyplomaci zaczynają wyczuwać w podejściu prez. Hosni Mubaraka pewne ochłodzenie w stosunku do Waszyngtonu. Mubarak szczyci się tym, że zdołał stworzyć własny styl w zakresie rządzenia oraz prowadzenia polityki zagranicznej.

Wymienionym przejawom odchłodzenia stosunków pomiędzy Kairem i Waszyngtonem, towarzyszy jednocześnie — ochłodzenie stosunków pomiędzy Izraelem i Egiptem. Ostatnio Egipt odwołał swego ambasadora w Izraelu. Jednocześnie Egipt podwoił swe zabiegi zmierzające do ponownego udziału w Lidze Arabskiej. Egipt został z organizacji tej usunięty za podpisanie układu pokojowego z Izraelem.

Dyplomaci zachodni na Cyprze nie zdołali na razie uzyskać więcej informacji na temat planowanej sowiecko-egipskiej transakcji obejmującej sprzedaż broni. Wiadomo jednak, że wysłana potajemnie delegacja egipska udała się do Moskwy oraz, że Sowieci przystają na sprzedanie Egiptowi najbardziej nowoczesnych czołgów i samolotów bojowych MIG-25.

Egipskie siły zbrojne są niemal całkowicie wyposażone w broń sowiecką. Daje się jednak odczuć brak części zapasowych.

Co Słychać Wśród Podhalan

Niedziela Solidarności z Narodem Polskim

Niedziela 24 października była dniem aktywnego udziału członków Związku Podhalan w modłach Polonii solidaryującej się z narodem polskim. Miał to być wielki dzień spotkania Polonii amerykańskiej i w tym Podhalan z Głową Kościoła katolickiego w Polsce, Prymasem, Arcybiskupem Gniezna i Warszawy dr Józefem Glempem.

Ku ubolewaniu wszystkich przygotowujących się na to spotkanie, Jego Eminencja musiała odłożyć tę wizytę wśród swych rodaków za oceanem z powodu napiętej sytuacji w Polsce.

Polonia chicagoska nie cofnęła się jednak od przeprowadzenia zaplanowanych uroczystości, które odbyły się w duchowym zjednoczeniu z cierpiącym narodem i przywódcami Kościoła. Modły o zdrowie i roztropność w kierowaniu wiernym Bogu ludem, dla Ojca Św. Jana Pawła II i Prymasa Polski Józefa Glempa odbywały się w czasie specjalnych Mszy św. odprawianych w dwóch polskich parafiach.

W godzinach rannych, w kościele św. Jacka odbyła się uroczystość poświęcenia obrazu św. Maksymiliana Marii Kolbe, podarowanego dla tegoż kościoła przez organizacje byłych więźniów obozów koncentracyjnych i weteranów II Wojny Swiatowej. We Mszy św. obok wielu organizacji polonijnych wzięli udział członkowie Związku Podhalan na czele z Zarządem Głównym oraz dzieci ze "Szkółki tańca" odziani w swe pełne barw stroje regionalne. Nie brakło sztandarów niesionych przez chorążych Zarządu Głównego i poszczególnych kół.

We wczesnych godzinach popołudniownych odbyła się druga Msza św. na parkingu obok kościoła Swiętych Pięciu Braci Męczenników i Polaków, którą odprawił J.E. ks. biskup Alfred Abramowicz z okazji rocznicy pobytu Papieża Polaka z wizytą w tej parafii. Tu także licznie przybyli Podhalanie aby modlić się za swych rodaków uciemiężonych przez przewlekający się stan wojenny, brak podstawowych środków do życia i przygnębionych ogromnie przez pozbawienie praw istnienia związku "Solidarność", który zajaśniał blaskiem w sercach i umysłach pokój i wolność miłujących Polaków.

Punktem kulminacyjnym niedzieli poświęconej solidarnej łączności z narodem polskim był bankiet w hotelu Conrad Hilton.

Chicago, jako jedno z niewielu miast nie odwołało swych uroczystości zaplanowanych na powitanie Prymasa Polski.

Polonia zgromadziła się w dużej liczbie i tu by okazać swą braterską jedność i pomóc przez swe donacje rodakom w starej Ojczyźnie.

Głównym mówcą ceremonii był J.E. ks. Kardynał Jan Król, Arcybiskup Filadelfii, który potępił politykę wojskowego rządu w Polsce oraz zwrócił się z gorącym apelem do wszytkich obecnych aby na każdym kroku i we wszytkich dostępnych formach okazywali swą solidarność z gnębionym od lat narodem polskim.

W bankiecie wzięli udział przedstawiciele Związku Podhalan na czele z prezesem Józefem Gilem wraz z małżonką.

Piękne powitanie zgotowali Kardynałowi mali Podhalanie z północnej strony miasta, z rodziny Kietów, śpiewając i przemawiając do Niego w gwarze góralskiej. Był to naprawdę wzruszający moment, gdyż słowa ich zapadały głęboko do serc wszystkich zebranych, a szczególnie radowały się nasze podhalańskie serca, że gwara i strój naszego regionu mogą dodać uroku i wzniosłości tak wielkiej okazji.

Szczególnie utkwiły mi w pamięci słowa jednej z piosenek, a brzmiały one tak:

Matko Częstochowska
Zlituj się nad nami,
Wzmocnij Solidarność
Między Polakami
Wznieśmy nasze modły
do Boga naszego,
aby zmniejszył męki
Ludu cierpiącego

W czasie tego bankietu, w którym tak bardzo chciał wziąć udział Prymas Polski, choć nie mogliśmy go zobaczyć osobiście jednak zostało odtworzone z taśmy magnetofonowej Jego przemówienie. Zaległa cisza na sali, gdy zabrzmiały słowa ubolewania i wyjaśnień z powodu odwołania wizyty wśród licznej Polonii amerykańskiej oraz słowa podzięki za ofiarność na pomoc dla Polski i solidarność z ludem polskim, który pragnie żyć w sposób godny człowieka, jako istoty Bożej.

Imprezy Związku Podhalan

Koło Wróblówka Nr 41 urządza zabawę taneczną w sobotę dnia 6 listopada w sali Paradise Hall, przy zbiegu ulic Wood i 48-ma. Będzie otwarty bar z napojami i polska kuchnia. Do tańca przygrywać będzie popularna orkiestra "Skalni". Zabawa rozpocznie się już o godz. 7:00 wieczorem. Zapraszamy wszystkich, którzy wywodzą się rodem z Wróblówki oraz wszystkich przyjaciół i sympatyków.

Całkowity dochód przeznaczony zostanie na budowę kościoła we Wróblówce. **Komitet Budowy Kościoła**

* * *

Koło Nr 38 Ludźmierz Związku Podhalan uprzejmie zaprasza wszytkich Podhalan oraz całą Polonię na zabawę taneczną, która odbędzie się w dniu 30 października br. o godz. 8:00 wiecz. w sali Columbia Hall 1700 W. 48 str. Wszyscy z zadowoleniem zabawimy się przy dźwiękach orkiestry "Skalni". Czynny będzie bufet i kuchnia zaopatrzona dobrze w smaczne polskie potrawy. W gronie znajomych spędzimy przyjemny wieczór, a cel zabawy jest godny poparcia, gdyż dochód przeznaczony będzie w całości na budowę nowego Domu Podhalan.

Bronisława Borzęcka — prezes
Anna Smoter — sekr. prot.
Janina Tylka-Suleja — koresp.

Sąd Najwyższy Nakazał Wydanie Prawidłowego Wyroku

Sąd najwyższy stanu Illinois nakazał sędziemu sądu karnego na wydanie wyroku, jaki przewiduje kodeks karny dla dwu sióstr Maribeth i Susan Sweeney, które sprzedawały narkotyki. Kodeks karny przewiduje wyrok 6 lat więzienia za sprzedaż większej ilości niż 30 gramów kokainy. Sędzia Schreier skazał siostry Sweeney na spędzenie weekendów w więzieniu przez okres pół roku, na 30 miesięcy w zawieszeniu i po $2,500 grzywny dla każdej. Sprzedały one policjantowi 112.7 gramów kokainy za sumę $8,000.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINE
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł

KSIĄŻKI SZKOLNE
DLA WSZYSTKICH KLAS do nauki polskiego, gramatyka, historia itd. Mamy największy w USA wybór książek dla dorosłych: literatura, słowniki do nauki angielskiego, historia, książki praktyczne, kucharskie itd. Polskie karty okolicznościowe, płyty i pisma. KSIĘGARNIA POLONIA, 2886 Milwaukee Ave., Chicago, IL 60618, czynna codziennie do 6 P.M.
KATALOG WYSYŁAMY BEZPŁATNIE

BOŻE NARODZENIE JUŻ BLISKO!
Czy Wysłałeś Paczkę
Dla Rodziny w Polsce Przez
AL-RAD International?
Sprawdź Oferowane Przez Nas Gotowe Zestawy
Gwarantujemy Dostawę w Przeciągu 14 Dni
Tel. 678-3355

Biura Związku Narodowego Polskiego odwiedził klerk powiatu Cook Stanley Kusper Jr., który ponownie kandyduje na ten urząd w nadchodzących wyborach. Na zdjęciu od lewej: sekretarz ZNP Władysława Kubiak, klerk Stanley Kusper Jr. i prezes ZNP oraz K.P.A. mec. Alojzy Mazewski.

Ze Sceny i Estrady

Na Marginesie Recitalu Stefana Wicika

Do mojej recenzji z poprzedniego recitalu Wicika sprzed lat trzech, możnaby po ostatnim koncercie coś niecoś dorzucić, możnaby ją nieco zmienić, ale możnaby równie dobrze, pozostawić ją bez zmian.

Te pieśni i arie operowe, które słyszeliśmy przed trzema laty, wykonał artysta z równą swobodą (co świadczy o niezmienności jego formy wokalnej), te zaś, których nie słyszeliśmy wtedy, zaprezentował na poziomie swej klasy, wzbogacając i tak rozległy repertuar o pozycje z najlepszego repertuaru koncertowego.

Z kontaktu z Wicikiem pozostaje w pamięci radość życia, tworzenia, obcowania z ludźmi i sztuką. Z kontaktu z artystą — jasny, mocny, szlachetny w barwie głos i satysfakcja autentycznego przeżycia artystycznego.

Na osobowość artysty składa się wiele elementów. Zdarzają się śpiewacy, którzy dysponują świetnym materiałem głosowym, lecz w zetknięciu z publicznością, nie potrafią nawiązać kontaktu, brakuje im "charismy" osobistej, jakiegoś czasu, który decyduje o tym, czy artysta podoba się widowni, czy też nie. Bywają również tacy, których możliwości wokalne są raczej skromne, a ich urok osobisty, "personality", umiejętność nawiązywania kontaktu z widownią, przynosi sukcesy sceniczne. Wicik należy do tych, którzy nie tylko dysponują świetnym głosem, ale potrafią znakomicie prezentować się publiczności i nawiązać z widownią dobry kontakt, urzekając jakąś wewnętrzną mocną, którą nie każdy, kto poświęcił się artystycznej muzie, posiada.

Jest tenorem, w muzycznej systematyce mieszczącym się pomiędzy lirycznym i dramatycznym. Po włosku — lirico spinto. Łączy w sobie z natury liryczne ułożenie głosu i ogromny temperament sceniczny, który pozwala mu na śpiewanie partii zarówno lirycznych, jak i dramatycznych. Dlatego z równym powodzeniem śpiewa arie z włoskiego belcanta i role dramatyczne, jak Don Josego w "Carmen", czy Cavaradossiego w "Tosce". Kocha śpiewanie, uwielbia Verdiego i Pucciniego. Twierdzi chyba słusznie — że do śpiewania trzeba się urodzić. Trzeba mieć iskrę Bożą, która rozpala się jaśniejszym płomieniem — dopiero w trakcie pracy.

Wierzy w głos i talent. Ale blisko 30 lat swojej kariery artystycznej na scenach Ameryki, Kanady i Europy, zawdzięcza przede wszystkim wytężonej pracy, w której uformowała się jego osobowość sceniczna i sztuka wokalna.

Przekonaliśmy się o tym raz jeszcze w niedzielę, 17 bm., na Trójcowie, gdy Stefan Wicik zaprezentował swój kolejny recital, obejmujący dwadzieścia kilka pozycji, tj. pełny reprezentatywny przekrój swego bogatego repertuaru, który obejmuje pokaźną ilość arii operowych, pieśni klasycznych, popularnych i arii operetkowych. Jak się okazało, pomimo dość trudnej sytuacji na polu polonijnych imprez kulturalnych, Wicik nie stacił na swej popularności, nadal urzekając głosem i niecodzienną osobowością. Licznie zebrana publiczność zmusiła go do bisów (aria Cavaradossiego z "Toski" i La donna e mobile z "Rogoletto") i zgotowała mu entuzjastyczną owację, dając wyraz uznania poprzez powstanie z miejsc.

Recital rozpoczynały pieśni staro-włoskie z 17 i 18 wieku. Klasyczne w formie, umiarkowane w tempie i linii wokalnej, obliczone na głos lekki o charakterze lirycznym, miejscami sztywno nieco może prowadzone, lecz świetnie nadające się do "rozśpiewania" artysty.

Po pieśniach F. Schuberta i E. Griega, głos śpiewaka zabłysnął już w całej pełni melodyjnością fazy i pięknem w arii Leńskiego ("Eugeniusz Oniegin" i rosyjskiej pieśni A. Warlamowa "Miatielica". "Morska" tarantella "Marechiare", niezwykle żywa w tempie, błyskotliwa i elegancka w formie — stała się popisem swobody i elastyczności interpretacyjnej Wicika.

Druga część koncertu obfitowała w pozycje wielkiego repertuaru operowego — Bizet, Massenet, Donizetti, Moniuszko, Puccini. Powiedziałabym, iż właśnie polski Moniuszko — aria Stefana ze "Strasznego Dworu" zabrzmiała tym razem najszlachetniej, z wszystkimi najlepszymi odcieniami interpretacyjnymi, ciepłą barwą autentycznego liryzmu.

Na osobną uwagę zasługuje również cykl polskich pieśni — Chopina, Karłowicza i Paderewskiego, z których najpiękniej zaśpiewał Wicik bardzo trudną i wymagającą kunsztu wokalnego pieśń do słów Mickiewicza "Polały się łzy . . .".

Wyłonił się jednak na ostatnim recitalu — inny, niebagatelny problem. Sprawa akompaniamentu. W przeszłości powierzał go Wicik akompaniatorom z dużym doświadczeniem i kulturą muzyczną, że by wspomnieć tu choćby Laurenca Davis'a. W ostatnim recitalu tę trudną rolę przyjął na siebie dość chyba ryzykownie — Henryk Wawrzyczek.

Usiłował on, niestety ze zmiennym powodzeniem walczyć z niezbyt sprawnym instrumentem, ale również prawdopodobnie z brakiem znajomości repertuaru koncertowego. Z przykrością trzeba powiedzieć, że wynik tego eksperymentu pokazał braki w umiejętnościach techniczno-interpretacyjnych akompaniatora, a w efekcie zaważył niekorzystnie na poziomie całości.

Współpraca śpiewaka i akompaniatora jest zadaniem niełatwym; razem przecież tworzą muzyczny kształt dzieła, które potem składa się na przeżycie estetyczne słuchacza. Dziwić się więc chyba można, że doświadczony śpiewak zdecydował się śpiewać swój recital na zasadzie eksperymentu z akompaniamentem.

Żeby oddać jednak nastrój słuchaczy i nie odbiec zanadto od sedna poruszonego tu tematu, odwołajmy się na koniec do życzeń, jakie zamieścił w programie koncertu Instytut im. Romana Dmowskiego, pod protektoratem którego odbył się recital Stefana Wicika: "Chlubie i Ulubieńcowi Polonii za lata szerzenia wśród Polonii kultu Pieśni Polskiej . . .". Oddają one dobrze sens i wagę, jaką przywiązujemy wszyscy do dobrej imprezy kulturalnej każdego typu.

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub niezgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienie małżeństw i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:
Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informacje można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100.
MÓWIMY PO POLSKU

Zapisujcie Dziatwę Waszą
Do Wydziału
Małoletnich Z.N.P.

Lucy Maud Montgomery

Ania Na Uniwersytecie

281 (Ciąg dalszy)

— Ja bym nie potrafiła tak łatwo przebaczyć — zauważyła Ania.

— Z pewnością zmieni pani swój pogląd na te rzeczy, gdy będzie pani w moim wieku — odparła Janina z pobłażliwym uśmiechem. — Z biegiem lat życie uczy nas, że powinniśmy przebaczać innym. Oczywiście w czterdziestym roku życia przebaczanie przychodzi łatwiej niż wówczas, gdy się ma lat dwadzieścia.

Znowu jesteśmy wszystkie razem, pięknie opalone, z zapasem świeżych sił! — zawołała Iza siadając na zamkniętej walizce z westchnieniem ulgi. — Jak to miło powitać stare, kochane „Ustronie Patty", wesołą cioteczkę i sympatyczne koty. Mruczek znowu stracił kawałek ucha, prawda?

— Mruczek byłby najpiękniejszym kotem na świecie, nawet gdyby wcale nie miał uszu — oznajmiła Ania siedząc na kufrze, gdy tymczasem Mruczek leżał już na jej kolanach, witając radośnie swą opiekunkę.

— A czy ciocia zadowolona, że nas znów widzi? — pytała Iza.

— Zapewne, tylko wolałabym, żebyście tu uprzątnęły trochę — rzekła ciotka Jakubina patrząc ze zgrozą na porozstawiane walizki, dokoła których rozsiadły się roześmiane dziewczęta. — Na gadanie będzie dość czasu potem. Przede wszystkim praca, a później zabawa — to była moja dewiza za dawnych, młodych lat.

— Teraz się czasy zmieniły, cioteczko. Naszą dewizą jest: najprzód się bawić, a potem harować. Lepiej się pracuje, gdy człowiek uprzednio zazna jakiejś rozrywki.

— Jeżeli masz zamiar zostać żoną duchownego — rzekła ciotka Jakubina spychając Zyzia z kolan i odkładając swą nieodstępną robótkę — musisz przestać używać takich wyrażeń jak „harówka".

— Czemuż to? — zapytała Iza. — Czyż żona duchownego musi mówić tylko święte słowa? Ani mi się śni! Jestem pewna, że wszyscy mieszkańcy ulicy Patterson mówią żargonem, i gdybym była zupełnie inna niż oni, uważaliby mnie za nieznośnie sztywną i wyniosłą!

— Czy powiedziałaś już rodzicom o swoich zaręczynach? — zagadnęła Priscilla podając Kotu Sabiny resztki swego śniadania.

Iza skinęła potakująco głową.

— I cóż oni na to?

— Matka zaczęła gderać. Lecz ja byłam nieugięta. Wyobraźcie sobie, Izabela Gordon zdobyła się raz w życiu na stanowczość. Ojciec przyjął to spokojnie, bo i dziadek mój był pastorem, więc ojciec ma dla duchownych pewien sentyment. Gdy matka się nieco uspokoiła, przyprowadziłam Jurka do domu i wyobraźcie sobie, że rodzice od razu go bardzo polubili. Matka tylko podczas rozmowy dawała mu czasem do zrozumienia, że marzyła dla mnie o innej karierze. Tegoroczne wakacje nie przyniosły mi poza tym specjalnych radości. Ale zwyciężyłam i — zdobyłam Jurka. Nic nie jest ważne poza tym.

— Oczywiście dla ciebie — wtrąciła ciotka Jakubina.

— Dla Jurka także — odparła Iza. — Widzę, że ciocia dalej się nad nim lituje. A właściwie dlaczego? Według mnie można mu raczej zazdrościć, bo zdobywa we mnie rozum, urodę i złote serce.

— Dobrze, że orientujemy się w twoich tyradach — uśmiechnęła się ciotka Jakubina. — Przypuszczam, że do obcych nie zwracasz się w ten sposób, bo co by tacy, ludzie o tobie pomyśleli?

— Och, wcale nie chcę wiedzieć, co inni o mnie myślą. I nie chcę widzieć siebie taką, jaką inni mnie widzą. Byłabym wówczas nieszczęśliwa. A wracając do rzeczy, to dlaczegoż trzeba traktować wszystko poważnie? Wątpię, czy nawet ludzie modlący się zawsze traktują poważnie i szczerze swoje modlitwy.

— O, zapewne, gdybyśmy byli na tyle uczciwi, by zajrzeć do głębi naszych serc, okazałoby się, że wszyscy czasami modlimy się nieszczerze — rzekła ciotka Jakubina surowo. — Ale moim zdaniem, nieszczera modlitwa nie sięga zbyt wysoko. Ja na przykład modliłam się czasami o to, bym mogła coś przebaczyć jakiejś osobie, lecz teraz zdaję sobie sprawę, że tak naprawdę wcale tego nie pragnęłam. Bo gdy na koniec istotnie tego chciałam, uczyniłam to bez odwoływania się do modlitwy.

— Nie wyobrażam sobie, aby ciocia pamiętała długo wyrządzone sobie krzywdy — rzekła Stella.

— Och, bardzo długo. Ale wiecie wszystkie, że czas leczy nawet największe cierpienia.

— To mi coś przypomina — uśmiechnęła się Ania i odpowiedziała szczegółowo historię Jana i Janiny.

— Opowiedz nam jeszcze o tej romantycznej scenie, o której wspomniałaś w liście — prosiła Iza.

Z poczuciem prawdziwego humoru Ania powtórzyła dziwne oświadczyny Szymona. Wszystkie zebrane, nie wyłączając ciotki Jakubiny, uśmiały się serdecznie.

— Nieładnie jest kpić z własnego konkurenta — rzekła ciotka Jakubina surowo. — Chociaż ja także to robiłam — dodała po chwili w zamyśleniu.

— Niech nam ciocia opowie o swoich konkurentach! — zawołała Iza. — Musiało ich być bardzo wielu.

— Nie należą oni do przeszłości — odparła staruszka z powagą. — Jeszcze dzisiaj znajdują się od czasu do czasu. Są na przykład w sąsiedztwie, w naszej wsi, trzej wdowcy, którzy przez długi czas przepadali za mną. Nie myślcie, moje dzieci, że romanse całego świata tylko do was należą.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z POLITYKI

Długoletni Czytelnicy Proszą o Poparcie Syna

Sędzia Michael F. Czaja kandyduje na miejsce w Sądzie Okręgowym pow. Cook, opróżnione przez sędziego E. Healy i ma republikańskiego oponenta niepolskiego pochodzenia. Sędzia Czaja został uznany za kwalifikowanego przez organizację prawników Bar Association, ale z nieznanych powodów grupa adwokatów murzyńskich uznała go za niekwalifikowanego. Wobec tego Polonia powinna dołożyć starań i przeciwstawić się czarnym adwokatom, którzy dyskwalifikują sędziego, chyba tylko dlatego, że jest polskiego pochodzenia.

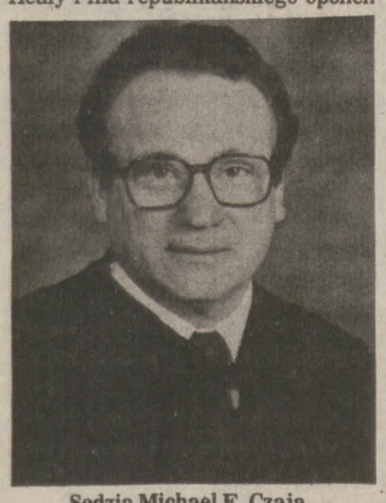

Sędzia Michael F. Czaja

Sędzia Czaja wywodzi się z polonijnej rodziny osiadłej od początków stulecia w rejonie ulicy 18-tej i Leavitt. Jego rodzice John (87 lat) i Józefa (86 lat) od 1915 r. należą do Tow. Bartosza Głowackiego, Gr. 899 ZNP. Do tej samej Grupy należy również sędzia Czaja. Rodzice sędziego są także od wielu dziesięcioleci czytelnikami "Dziennika Związkowego." We wtorek powinniśmy, nie tylko sami głosować na sędziego Czaję, ale także przed wyborami telefonować do przyjaciół i znajomych, tak polskiego, jak i niepolskiego pochodzenia, by głosowali na sędziego Czaję (No. 127).

Amerykanie Polskiego Pochodzenia Na Stanowiskach w Biurze Szeryfa

Szeryf na powiat Cook, Richard J. Elrod mianował na wiele poważnych stanowisk w swoim sztabie Amerykanów polskiego pochodzenia. Dwa spośród 5 najważniejszych departamentów są kierowane przez Polaków. Szefem Policji Szeryfa jest Edmund Dobbs, a szefem Departamentu Młodzieży jest Karen Popowski.

Na zdjęciu szeryf Elrod wśród współpracowników polskiego pochodzenia. Stoją od lewej: Frank Stelmachowski, Gene Siegel, Karen Popowski, Walter Bernard, Karen Sima, Ed Czaja; siedzą od lewej: Ronald Wronski, szeryf Richard J. Elrod i szef Policji Szeryfa Edmund Dobbs.

Polscy Weterani Indorsują Asesora Thomasa Hynes

Jako reprezentanci polsko-amerykańskich organizacji weterańskich podajemy do wiadomości publicznej, że w tych wyborach opowiadamy się za kandydaturą Thomasa C. Hynes na urząd zajmowany przez niego obecnie, a mianowicie Asesora Powiatowego pow. Cook.

W dotychczasowym urzędowaniu Asesor Hynes administrował swoim biurem i sprawami swojego urzędu w sposób wybitnie fachowy, służąc zarazem podatnikom usługami i informacjami.

Pragniemy zwrócić uwagę ogółu wyborców polskiego pochodzenia na dotychczasowe osiągnięcia Asesora Hynes:

— Jako prezydent stanowego Senatu przeprowadził ustawę "Hynes Homeowner's Exemption", dzięki czemu zaoszczędził właścicielom domów w pow. Cook ponad $200 milionów.

— Również program "Senior Homestead Exemption", administrowany przez biuro Asesora Hynes, przynosi właścicielom domów, będących starszymi obywatelami (senior citizens) ulgi podatkowe w wysokości do $150 rocznie.

— Asesor Hynes przywiązuje wielką wagę do sprawiedliwego oszacowania wszystkich budynków, w tym również domów weterańskich i gmachów naszych organizacji bratnich.

— Asesor Hynes zwalczał i zamierza nadal zwlaczać stale wzrastające podatki. Przekazał on stanowej Legislaturze program ulg i reform podatkowych. Toteż z poczuciem odpowiedzialności polecamy wyborcom, aby w wyborach 2-go listopada głosowali na Tom Hynes for Cook County Assesor.

Thomas C. Hynes

Polish Veterans World War 2 Post 31
Władysław Stępień, prezes
Polish Army Veterans Ass'n of America, Post 90
Jerzy Miklaszewski, Komendant

Kronika Stanisławowa

Z Karty Żałobnej

W ostatnich kilku tygodniach odbyły się pogrzeby z kościoła parafialnego; śp. ks. Piotra Fafińskiego; śp. Marianny Jaskula, śp. Józefa Slimkowskiego i śp. Leonarda Robaczewskiego. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

Na Dzień Zaduszny

We wtorek dnia 2-go listopada wszystkie Msze św. odprawione będą za dusze polecone w Zaduszkach. Należy wypisać nazwiska i imiona w kopertach na Dzień Zaduszny.

Dzień Wszystkich Świętych

W poniedziałek dnia 1 listopada przypada uroczystość Wszystkich Świętych. Jest to święto obowiązujące do wysłuchania Mszy św. Msze św. odprawione będą w górnym kościele rano o godz. 7:30 po polsku, o godz. 8:30 po angielsku i wieczorem o godz. 7-mej po angielsku i o godz. 8-mej po hiszpańsku.

Zmiana Czasu

W przyszłą niedzielę dnia 31-go października zmieniamy czas. W sobotę wieczorem dnia 30 października należy posunąć zegary jedną godzinę wstecz. (Standard Time).

Msza Św. Na Cmentarzu

We wtorek dnia 2 listopada w Dzień Zaduszny dorocznym zwyczajem ks. prowincjonał Franciszek Róg C.R. odprawi Mszę Św. Koncelebrowaną przy współudziale innych księży w kaplicy Cmentarza św. Wojciecha o godz. 10-tej rano. Komunia św. rozdawana będzie podczas Mszy Św.

Nowenna Co Wtorek

Co wtorek rano po Mszy Św. o godz. 7:30 odprawiana jest Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy po polsku.

Sędzia Louis J. Hyde, który ubiega się o pozostanie na zajmowanym stanowisku ("retention"), odwiedził siedzibę Związku Narodowego Polskiego. Na zdjęciu od lewej: prezes ZNP i K.P.A. mec. Alojzy Mazewski, sędzia Hyde, wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz i wiceprezes ZNP Józef Gajda.

Bankiet Uznania Dla Prezesa Mazewskiego

Uznanie daje się ludziom za zasługi położone dla jakiejś organizacji, instytucji, związku, za pomoc materalną jakimś instytutom naukowym, grupom społecznym, itd.

W niedzielę, 5 grudnia 1982 r., o godz. 3-ej po południu, w salach "White Eagle", 6845 N. Milwaukee Ave., w Niles, odbędzie się impreza "Wieczór Uznania" dla prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzego Mazewskiego. W związku z tym słyszy się czasem pytanie: Uznanie? Za co? Co on zrobił dla nas, dla naszej organizacji?

Uznanie dla prezesa A. Mazewskiego jest przewidziane nie za to, co on zrobił dla jakiejś polonijnej organizacji, związków, czy polskich szkół sobotnich. Jest przewidziane za to, co on zrobił dla nas wszystkich. Dla całej Polonii Amerykańskiej. Za pracę humanitarną, ogólnoludzką, patriotyczną. Za pracę dla Polski.

Jego niezaprzeczalną, dużą zasługą jest utrzymywanie zagadnienia Polski jako symbolu walki o wolność sumienia, wolność samostanowienia narodu o sobie, o prawo do życia w ramach, jakie naród sam sobie wybiera. Po wielu latach, Polska staje się dzisiaj znowu "Natchnieniem świata". czy w tym świetle można dyskutować nad tym, co p. Mazewski zrobił dla naszych organizacji, naszych szkół, naszych związków?

Przyjdzie czas na to, żeby wrócić do naszych wewnętrznych spraw i nieporozumień. Ale teraz nadszedł czas, ażeby o nich zapomnieć. Zapomnieć o tym, czego oczekujemy od innych, a pomyśleć o tym, co winniśmy dać. Zwłaszcza tym, którzy naprawdę tego potrzebują. Tymi są nasze rodziny w Polsce, dzieci, które są dotknięte najbardziej warunkami, jakie istnieją w kraju. I to jest w tej chwili nasz największy obowiązek moralny.

Czy solidarne włączenie się do tej akcji i wyrażenie swego uznania i podziękowania człowiekowi, który jest duszą i sercem tej akcji, może budzić jakiekolwiek zastrzeżenia?

Włodzimierz Werchun
Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce

OŚWIADCZENIE
Rządu R. P. Na Uchodźstwie

Rząd R.P. na Uchodźstwie stwierdza, że rozwiązanie "Solidarności" i zakazanie jej działalności przez dyktatorski reżym Wojciecha Jaruzelskiego jest bezprawnym ciosem zadanym polskiemu ruchowi robotniczemu. Od sierpnia 1980 r. "Solidarność" w krótkim czasie supiła najlepsze siły narodu dla poprawy ekonomicznej, społecznej i politycznej kraju, pogrążonego w spowodowanym przez komunistów katastrofalnym stanie. Przez ostatnie dziesięć miesięcy "Solidarność" nawoływała do powrotu na drogę pokojowych pertraktacji z reżymem. Wołania te spełzły na niczym, a przywódcy "Solidarności" z Lechem Wałęsą na czele są nadal pozbawieni wolności. Wbrew pierwotnym zapowiedziom zaprzeczając woli dziesięciu milionów robotników polskich, Jaruzelski postanowił na miejsce "Solidarności" wprowadzić całkowicie sobie podporządkowane zakładowe organizacje robotnicze. Marionetkowy sejm zatwierdził decyzję dyktatora, dając jeszcze raz dowód, że sejm ten jest tylko powolnym narzędziem reżymu i nie reprezentuje woli narodu. Tylko dziesięciu posłów sprzeciwiło się tej uchwale.

Rząd R.P. na Uchodźstwie potępia samowolę Jaruzelskiego. Jesteśmy przekonani, że robotnicy polscy nie odstąpią od ideałów "Solidarności". Wierzymy też, że w ich walce o swe prawa robotnicy polscy spotkają się z pełnym poparciem wolnych społeczeństw na Zachodzie, w szczególności ze strony związków zawodowych.

Londyn, 10 października 1982 roku.

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

W czwartek, 28 października, o godzinie 7:30 wieczorem, odbędzie się zebranie Komitetu w domu SPK, Koło Nr 31, 3242 N. Pulaski Rd.

Wszystkich zainteresowanych uprasza się uprzejmie o przybycie.

C. Szymański, prezes;
L. Srebałowicz, sekr.

Zawieszony w Czynnościach

Pracownik powiatowego biura medycznego, które ustala przyczyny śmierci pacjentów, został zawieszony w czynnościach, kiedy wydał błędną przyczynę śmierci 64-letniej kobiety. Mianowicie urzędnik ten stwierdził, że kobieta zmarła śmiercią naturalną. Dopiero w zakładzie pogrzebowym znalezione dwie prawie niewidoczne rany na ciele kobiety, które były przyczyną jej śmierci. Prowadzący dochodzenie stwierdzają, że nie tylko ten pracownik nie zauważył ran, również policja nie zauważyła ich, jak też i szpital.

VOTE FOR SHERIFF
ELROD
DEMOCRAT

retain experience and excellence

Paid for by the Sheriff Richard J. Elrod Re-Election Committee
Phillip Corboy, Chairman

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Działalności Stow. Dobroczynności Przy ZNP

Posiedzenie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbyło się 12 października w siedzibie związkowej przy 6100 N. Cicero Ave.

Posiedzeniu przewodniczyła prezeska Stow. Dobroczynności i wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz. Przewodnicząca przedstawiła zebranym delegatkom specjalistę z Commonwealth Edison, który wygłosił pogadankę na temat racjonalnego korzystania z energii elektrycznej. Udzielił bardzo cennych wskazówek na temat wykorzystywania żarówek, oraz metod, którymi powinno się posługiwać przy użyciu różnego rodzaju sprzętu elektrycznego. Na zakończenie, każda z pań otrzymała od gościa w prezencie żarówkę.

Po odczytaniu protokołu przez sekretarkę Martę Filar, dyskutowano na temat trudnej sytuacji w Polsce. Wiceprezeska H. Szymanowicz, która niedawno była w Polsce, mówiła o brakach i trudnościach na jakie natrafia społeczeństwo. Wiceprezeska przypomniała o wielkiej akcji, rozpoczętej przez Kongres Polonii Amerykańskiej z inicjatywy prezesa A. Mazewskiego — zbiórki obuwia dla dzieci i ich rodziców. Zbiórka już trwa, a punkty, gdzie można składać obuwie znajdują się w wielu miejscach na terenie miasta i na przedmieściach. Można też składać datki pieniężne.

Postanowiono, aby z funduszy Stow. Dobroczynności przekazać na ten cel $500. Doraźna zbiórka wśród obecnych delegatek przyniosła dodatkowo $260, czyli na kupno butów dla polskich dzieci Stowarzyszenie Dobroczynności wyasygnowało $760.

Następnie bardzo gorąco dyskutowano na temat organizacji tradycyjnego Balu. W tym roku Bal ten będzie nosił nazwę "POLONEZ" i odbędzie się w sobotę, 27 listopada br. w salach p. Przybyły, restauracji Białego Orła w Niles. Wiceprezeska mianowała następujące komitety, które zajmować się będą przygotowaniem Balu "Polonez":

Komitet Ogłoszeń: Loreta Chabałowska i Irene Szczech oraz wszystkie panie delegatki.

Komitet Biletów: Bronisława Helkowska, Marta Filar i Stanisława Kaldus.

Komitet Zaproszeń: Dyrektorki: Helena Orawiec i Florentyna Stawiarska.

Komitet Dekoracji: komisarki: Kazimiera Pytel i Genowefa Wesołowska.

Komitet Poloneza: Melania Winiecka, Zofia Dusik i Katarzyna Dienes.

Wysłuchano sprawozdań urzędniczek oraz wystosowano apel o poparcie kandydatów polskiego pochodzenia w nadchodzących wyborach. Członkini Gminy 120 ZNP sędzia Maryla Rozmarek-Komosa, zasługuje na szczególne poparcie.

Marta Filar — sekretarka

Rocznica Niepodległości Czechosłowacji

Dzisiaj przypada rocznica, kiedy w 1918 r. powstało niepodległe państwo Czechosłowacji.

Dla upamiętnienia tej rocznicy, społeczność czechosłowacko-amerykańska zbierze się na specjalnej uroczystości w sobotę, 30 października, przed Ratuszem w Cicero, Ill. Uroczystość rozpocznie się o godz. 9 rano. W dniu tym, przy Ratuszu, obok flagi amerykańskiej, powiewać będzie flaga niepodległej Czechosłowacji.

W uroczystościach zapowiedzieli swój udział znani politycy, przedstawiciele organizacji czechosłowackich działających na terenie metropolii chicagoskiej.

Odczyt o "Solidarności"

Studium Spraw Polskich zaprasza Polonię, szczególnie nowoprzybyłą z Polski, na bardzo aktualny odczyt Jana F. Morelewskiego pt. "Solidarność na szlaku Polskiego Państwa Podziemnego" (podobieństwa, różnice), który odbędzie się w sobotę, 30 października br., w dolnej sali domu OO. Jezuitów, 4105 N. Avers Ave. (blisko skrzyżowania ulic Irving Park i Pulaski), o godz. 6:30 wiecz.

Prelegent oprze swoją analizę na najnowszych publikacjach, osobistym doświadczeniu akowskim i obserwacji zmian zachodzących w PRL.

Po odczycie, dyskusja i spotkanie towarzyskie przy kawie. Wstęp $2.00.

Sekretariat

Zebranie Gminy 39 ZNP

Regularne miesięczne zebranie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 2 listopada, o gdzo. 7:30 wiecz., w sali "New Paradise", 1758 W. 48th St. Delegaci proszeni są o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Franciszek Goryl, prezes;
Helena Marzec, sekr.

Sejmik Okręgu 12 ZNP

Komisarz Okręgu 12 ZNP Roman Kolpacki zwołuje doroczny Sejmik Okręgu na piątek, 29 października br. Sejmik rozpocznie się punktualnie o godz. 7 wiecz., w sali "Cicero Society" Grupa 825 ZNP, przy 3100 S. Laramie Ave.

Apelujemy do Gmin i Grup o wydelegowanie swych przedstawicieli zgodnie z obowiązującymi regulaminami.

Roman Kolpacki, komisarz;
Genowefa Wesołowska, komisarka

Sekr. Stanu Shultz

Sekr. stanu Shultz ma "na głowie" nie tylko Bliski Wschód, Rosję Sowiecką, Amerykę Łacińską i inne sprawy na arenie międzynarodowej, ale jako b. sekretarz skarbu i dyrektor biura budżetowego (za Nixona) przynajmniej raz w tygodniu jest gościem na śniadaniu w Białym Domu z udziałem doradców ekonomicznych Prezydenta, którym pomaga w opracowaniu preliminarza budżetowego na rok 1984.

W Piątek Premiera w Kinie Milford Filmu "Zazdrość i Medycyna" Oraz Złośliwa Komedia "Dwa Żebra Adama"

Ewa Krzyżewska i Mariusz Dmochowski

Według powieści Michała Choromańskiego barwny film polski "Zazdrość i medycyna" podziwiać będziemy w kinie Milford przy Pulaski, narożnik Milwaukee Ave.

Mariusz Dmochowski jest przemysłowcem i zazdrosnym mężem. Jego urocza małżonka Ewa Krzyżewska obiecuje niepodzielną miłość nie tylko mężowi, bo również lekarzowi. Andrzej Łapicki jest doktorem i dużej klasy uwodzicielem. Włodziemierz Boroński jest ubogim krawcem i szpiegiem dla zazdrosnego męża. Za ujawnienie zdrady małżeńskiej ma otrzymać spore wynagrodzenie na kształcenie syna. Rzecz dzieje się przed wojną u uroczej Krynicy.

Dramat trojga ludzi nie jest polecany dla widzów wrażliwych i nie polecany dla młodzieży.

Program uzupełni złośliwa komedia powikłań małżeńskich inżyniera Witkusa w filmie "Dwa żebra Adama," Polka blondynka i Włoszka brunetka, obie są małżonkami Witkusa, ale która jest prawowita? Paola i Helena są czarujące i nawet on jest sympatyczny . . . ale musi wybrać jedną!

W piątek spotkamy się w kinie Milford na podwójnym programie filmów polskich.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Neil F. Hartigan Na Prokuratora Generalnego

Kandydatem Partii Demokratycznej na urząd Generalnego Prokuratora Illinois jest Neil F. Hartigan, były wicegubernator w okresie urzędowania "antymaszynowego" gub. Dan Walkera, który wygrał w demokratycznych prawyborach w 1972 r., zwyciężając partnera Hartigana na tykiecie regularnej Partii Demokratycznej, ówczesnego wicegub. Paula Simon (obecnie jest on kongresmanem).

W wyborach Walker wygrał stanowisko gubernatora, ale też wygrał i Hartigan jako wicegubernator, rozwijając interesujące i godne uznania programy w interesie obywateli, będąc niejako kontynuatorem prac wicegub. Simona, a działając jako rzecznik określonych środowisk społecznych, jak i realizator programów, służących konkretnym założeniom społecznym i ideowym.

Neil F. Hartigan przeszedł dobrą szkołę praktycznej działalności politycznej, gdy wychowywał się w cieniu działalności politycznej swego ojca, aldermana 49-ej wardy, jak też przy życzliwym roztaczaniu opieki politycznej ze strony przyjaciela rodziny Hartiganów, mayora Richarda J. Daley.

Gdy Neil pracował w sztabie Mayora, zaznaczył się przeprowadzaniem zabiegów, mających na celu zwalczanie elementów kryminalnych, przenikających do przemysłu i handlu napojami alkoholowymi.

Gdy po skończeniu studiów prawnych i zdobyciu uprawnień adwokackich Neil F. Hartigan został głównym radcą prawnym Dystryktu Parkowego, przeprowadził skuteczną walką ze zbrodnią w parkach miejskich.

Gdy został wicegubernatorem Illinois, utworzył specjalny Departament dla Spraw Ludzi Starych (senior citizens), jak też zainteresował się środowiskami obywateli łacińskiego pochodzenia, udzielając im poparcia w sprawach, dotyczących ich sytuacji, potrzeb i interesów.

Trzeba wiedzieć, że dotychczasowa działalność publiczna Hartigana, wynikająca z jego zawodowego przygotowania i doświadczenia, przyniosła mu poparcie środowisk prawniczych. Współprzewodniczącymi jego obecnej kampanii są byli prezesi Illinois Bar i Chicago Bar, a do tego Neil Hartigan jest jedynym kandydatem prawnikiem, indorsowanym przez Chicago Bar.

Wybór Neil Hartigana Prokuratorem Generalnym Illinois leży w interesie ogółu obywateli, gdyż będzie on rzecznikiem ludności, a nie specjalnych interesów, mających dojścia polityczne.

Neil Hartigan jest, podobnie jak to było z jego ojcem, bardzo przyjaźnie nastawiony do społeczności polonijnej. Hartiganowie byli zaprzyjaźnieni ze znaną rodziną polskich pionierów w Chicago, mianowicie Drymalskich. Neil jest więc wyczulony na problemy etniczne w naszym stanie, czemu dawał wyraz w dotychczasowej służbie publicznej. Jest on doskonałym prawnikiem, rozumie potrzeby i troski ludności. I dlatego powinien być wybrany Prokuratorem Generalnym Illinois.

Obecny Prokurator Generalny, Ty Fahner, wykonuje należycie swoje obowiązki, ale nie ma zrozumienia dla zagadnień społeczności etnicznych w naszym stanie, szczególnie zaś na terenie metropolii chicagoskiej. Trudno przesądzić, czy to nastawienie i obojętność wynika z braku rozeznania sytuacji, jak też z osobistego podejścia, tak typowego jeszcze w niektórych środowiskach politycznych, czy też chodzi tu o manipulacje ludzi z biura prokuratora Fahnera, którzy w swojej bezmyślności czy też nieprzyjaźni wobec środowisk etnicznych odcinają swego szefa od życiowych przecież, bo będących w rzeczywistości naszego życia zbiorowego problemów grup etnicznych.

Mimo należytego przygotowania prawniczego, mimo zalet osobistych, obecny Prokurator nie rozeznał swoich obowiązków w stosunku do społecznie i pochodzeniowo zróżnicowanych środowisk etnicznych. I dlatego opowiadamy się za kandydaturą demokraty, Neil F. Hartigana.

James Edgar Na Sekretarza Stanowego

Tym razem mamy dwóch dobrych kandydatów na sekretarza stanowego. Są nimi: obecny sekretarz stanowy James Edgar (36 lat), republikanin i Jerome Cosentino (51 lat), obecny skarbnik stanowy, demokratyczny komityman z Palos Township i właściciel firmy "Fast Motor Service Inc.", o obrotach około $10 milionów rocznie. Jego żona jest polskiego pochodzenia.

Edgar, młody i energiczny reprezentant stanowy z Charleston, Ill., wypłynął na szerokie wody polityki stanowej, gdy gub. Thompson zwrócił się do niego, by wypełnił wakans na stanowisku sekretarza stanowego powstały po wyborze Alana Dixon'a (demokraty) senatorem U.S. Weterani polityczni Partii Republikańskiej przyjęli decyzję gubernatora ze zdziwieniem i pomrukami niezadowolenia. Była to druga nominacja osobistego młodego przyjaciela gubernatora na ważne stanowisko w rządzie stanowym bez konsultacji z przywódcami partii. Na miejsce W. Scotta, który poszedł do więzienia, gubernator mianował młodego prawnika T. Fahnera, swego b. asystenta, prokuratorem generalnym, również bez zasięgania rady przywódców partii.

Edgar w ciągu 21 miesięcy na stanowisku sekretarza stanowego nie tylko "ugłaskał" weteranów partyjnych, ale pozyskał ich sobie, wykazując, że posiada nieprzeciętny talent podchodzenia do ludzi. Najsilniej przekonało nas jednak do Edgara to, że jest on dobrym sekretarzem stanowym. Dodajmy, że jest on szefem największego departamentu rządu stanowego. Mimo młodego wieku Edgar wykazał, że jest zdolnym administratorem. Szybko zapoznał się z siecią biur sekretarza stanowego rozrzuconych po całym Illinois i uchwycił silnie ster rozległej machiny biurokratycznej. Dzięki inowacjom zaoszczędził stanowi miliony dolarów, bez obcinania usług. Jest on inicjatorem prawa, które przewiduje surowe kary za kierowanie samochodem po pijanemu.

Stanowisko sekretarza stanowego nie daje okazji do błyskotliwych wyczynów lub oświadczeń, elektryzujących społeczeństwo. Łączy się z nim załatwianie codziennie tysięcy drobnych spraw administracyjnych, dotyczących większości mieszkańców stanu. Kiedyś uważano to stanowisko za synekurę dla zasłużonych polityków. Od pewnego czasu młodzi i zdolni sekretarze stanu uczynili z tego urzędu odskocznię do kariery politycznej. Przykładem może być choćby wspomniany wyżej sen. Dixon, który z nudnego stanowiska sekretarza stanowego przeszedł do "najbardziej ekskluzywnego klubu na świecie", jakim jest Senat Stanów Zjednoczonych.

Edgar otrzymał stanowisko sekretarza stawego od gub. Thompsona, ale wykazuje słowami i postępowaniem, że jest niezależnym wysokim urzędnikiem stanowym. Będzie nim w jeszcze większym stopniu, gdy zostanie wybrany na pełne cztery lata.

Jak wspomnieliśmy na początku, jego demokratyczny oponent, dotychczasowy skarbnik stanowy Cosentino, ma za sobą długą karierę polityczną i zajmował różne stanowiska. Był m.in. członkiem Rady Dystryktu Sanitarnego, w 1978 r. mimo sprzeciwu ówczesnego senatora Adlai Stevensona został kandydatem demokratów na skarbnika stanowego, popierał kandydaturę Jane Byrne, ale zerwał z nią, gdy opowiedziała się za kandydaturą sen. Kennedy na prezydenta. Cosentino był stanowym przewodniczącym Komitetu Ponownego Wyboru prez. Cartera.

Cosentino jest doświadczonym politykiem, ale gdyby został wybrany musiałby sprzedać swoją firmę transportową z powodu sprzeczności interesów z obowiązkami sekretarza stanowego. Dużo młodszy od niego Edgar wywiązuje się doskonale ze swoich obowiązków. Nie ma więc powodu do zmiany. Poza tym, Edgar rokuje duże nadzieje na przyszłość. Pomóżmy mu w pełnym usamodzielnieniu się od gub. Thompsona i zrobieniu następnego kroku w karierze politycznej. Republikanin Edgar powinien być wybrany.

To i Owo

Jest wielki wzrost przestępczości w Anglii i w Walii — stwierdzają dane ogłoszone przez Min. Spraw Wewnętrznych.

Ilość przestępstw w 1980 r. wynosiła bez mała 3 mln. Broń palna była użyta w 8,067 wypadkach, czyli o 20 proc. więcej niż w poprzednim roku. Kradzieży z bronią w ręku było 75 proc. więcej niż przeciętnie w każdym poprzednim roku.

Labourzyści natychmiast podchwycili te dane, by zaatakować rząd. Przypominają, iż w kampanii wyborczej konserwatyści głosili, że zaprowadzą prawo i porządek w Brytanii. Tymczasem jest wręcz przeciwnie. Nigdy nie było takiej ilości zbrodni i kradzieży jak obecnie.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Szansa Boliwii

NEW YORK TIMES — "Dostawy heroiny, kokainy, marihuany oraz innych narkotyków są tak duże, że musimy po prostu najpierw zredukować produkcję zanim będziemy mogli w znaczny sposób zredukować ich dostępność. Tak oświadczył w trakcie przesłuchania w Kongresie były zastępca sekretarza stanu Walter Stoessel. Jednakże spróbujcie prowadzić negocjacje dotyczące programu kontroli narkotyków ze słabym i podzielonym Libanem, lub z okupowanym przez Sowietów Afganistanem, lub z Boliwią, która jeszcze tydzień temu była rządzona przez generałów handlujących narkotykami.

Teraz Boliwia ma nowy demokratyczny rząd i przed Washingtonem stoi obecnie szansa dobrania się do korzeni potężnego boliwijskiego handlu kokainą. * * *

Boliwia jest najbiedniejszym krajem Południowej Ameryki. Nie udało się jej zapłacić we wrześniu należności z tytułu $2.5 mld. zagranicznego zadłużenia. Boliwia pokrywa deficyt drukując coraz więcej pesos i zwiększając stopień inflacji do 200%.

Nie ma specjalnej pewności czy nowy boliwijski prezydent, Herman Siels Zuazo zdąży zdjąć z narodu ciążące na nim brzemię. Ma bowiem silnych oponentów w związkach zawodowych i w kongresie. Nad krajem stale więc wisi groźba kolejnego przewrotu wojskowego.

Jednakże jeśli prez. Siles Zuazo zamierza spróbować, to nadszedł obecnie dla Stanów Zjednoczonych czas, by połączyć pomoc z kampanią zniszczenia upraw narkotyków. Wielokrotnie zaczynanym lecz nie osiągniętym celem jest stopniowa redukcja plantacji liści koli przez pomoc i subsydia dla farmerów, którzy przestawiają się na produkcję żywności.

Z pomocą Stanów Zjednoczonych rządy Meksyku i Turcji uczyniły to jakieś 10 lat temu odnosząc nawet pewien sukces. Jednakże w Boliwii korupcja i niestabilność sytuacji doprowadziły projekty tego typu do fiaska. Generałowie postarali się, by pomoc amerykańską przeznaczyć na ich własne cele. Przyjęli tony ekwipunku policyjnego i przeszkolenie, jednakże zablokowali szeroko zakrojoną akcję likwidacyjną, która zagrażała plonom w rejonie Chapare, gdzie rośnie 80% plantacji krzewów koki.

Jeśli Mr. Siles Zuazo gotowy jest zwalczać handel kokainą — zamykając handlarzy i niszcząc plantacje koki — Washington powinien szczególnie chętnie pomóc jego gospodarce.

Business Is Business

NOWY DZIENNIK — Prezydent Reagan postanowił sprzedać Związkowi Sowieckiemu 23 miliony ton zboża. Posunięcie to, w połączeniu z inną transakcją — sprzedażą kanadyjskiego zboża Kremlowi — budzi poważne wątpliwości co do jego intencji, jeśli chodzi o politykę zagraniczną.

W swoim ostatnim wystąpieniu telewizyjnym prezydent Reagan twierdził, że nie wszedł do Białego Domu po to, żeby służyć jednej grupie nacisku kosztem innych Amerykanów. Decyzja zwiększenia eksportu amerykańskiego zboża do imperialistycznej Rosji Sowieckiej zadaje kłam słowom prezydenta. Sprzedając zboże służy on aż dwu grupom — kosztem reszty społeczeństwa.

Z jednej strony eksport zboża powoduje, że ceny tego artykułu na rynku amerykańskim są znacznie wyższe, niż mogłyby być, że wszyscy musimy płacić za nie więcej. A przecież bije to nas bezpośrednio po kieszeni. Jednocześnie rząd zachęca do zwiększania produkcji rolnej, kupując nadwyżki zboża od rolników. Tak więc decyzja o sprzedaży artykułów rolnych i subsydiowanie ich cen jest podwójnym ukłonem w stronę rolników — kosztem reszty społeczeństwa.

Ogłoszenie tej decyzji zaledwie trzy tygodnie przed wyborami, to zadośćuczynienie naciskom innej grupy — republikanów. I to nie republikanów wyborców, ale republikanów kandydatów, którzy nie chcą stracić w najbliższych wyborach swoich stołków i którzy chcą wciągnąć do rządu większą liczbę ludzi ze swego obozu.

Nieprawdą jest również, że Stany Zjednoczone chcą pozbawić Związek Sowiecki gotówki, którą Kreml mógłby wykorzystać na zbrojenia. Być może amerykańskie zboże powędruje do sowieckich spichrzów za gotówkę, ale kilka dni temu Kanada sprzedała Kremlowi zboże za . . . amerykańskie kredyty. Kruczek polegał na tym, że to Kanada zaciągnęła kredyt, który pokryje eksport zboża do ZSRR.

Prezydent Reagan odwołał amerykańskie embargo zbożowe, ogłoszone po sowieckiej inwazji na Afganistan. Po przewrocie wojskowym w Polsce Reagan ogłosił jedynie symboliczne sankcje wobec Związku Sowieckiego i zażądał tego samego od zachodnich sojuszników. Kiedy ci postanowili nie stosować się do żądania, ukarał sankcjami firmy wysyłające sprzęt do budowy gazociągu. Ale jednocześnie postanowił nakarmić sowiecki zaborczy i represyjny reżim.

Czy ZOMO Truje Ludzi?

Głównym składnikiem gazu łzawiącego używanego przez ZOMO w Polsce jest chlorescetofenon, który nie tylko wywołuje łzawienie, ale również działa ujemnie na komórki układu nerwowego, a także na wątrobę, serce, gruczoły dokrewne i płciowe. W większych stężeniach wywołuje zapalenie spojówek, a nawet uszkodzenie rogówki, wywołuje światłowstręt i bóle gałki ocznej. W większych stężeniach wywołuje stany zapalne dróg oddechowych i płuc.

Gaz łzawiący jest tylko cztery razy mniej toksyczny od cyjanowodoru, dwukrotnie bardziej toksyczny od chloru i dziesięciokrotnie bardziej toksyczny od tlenu węgla (czadu) i dwutlenku siarki, a około dwudziestokrotnie bardziej toksyczny od chloroformu, który został wycofany z praktyki medycznej, właśnie ze względu na swoje toksyczne właściwości.

Działanie gazu łzawiącego może też doprowadzić do ślepoty. Bezpośredni efekt drażniący obok kaszlu to skurcz oskrzeli i obrzęk krtani. Może wtedy dojść do odruchowego zahamowania akcji serca i śmierci.

Następstwem wniknięcia związków chlorowodorowych do organizmu są objawy zatrucia w postaci bólów głowy, nudności, wymiotów, drgawek, porażeń. Substancje te kumulują się w organiźmie i wywołują efekty z pewnym opóźnieniem.

Ze względu na właściwości szkodliwe dla człowieka chlorofenotoksy zostały wycofane nawet jako związki owadobójcze.

Propaganda Iraku i Iranu

Irak i Iran są w wojnie, ale równocześnie prowadzą intensywną kampanię propagandową, każde państwo usiłuje przekonać świat, że odnosi zwycięstwa na polach bitew, a ich dyktatorzy siedzą mocno w "siodle". Gdy Iran, którego przywódcy zieją nienawiścią do Stanów Zjednoczonych, zgodził się na wizytę amerykańskich dziennikarzy, Irak natychmiast poszedł w ślady swego wroga i również zaprosił amerykańskich dziennikarzy do odwiedzenia terenów walk z Iranem.

Tortury i Bestialstwa w Więzieniach PRL

Ukazujący się w Berlinie zachodnim "Biuletyn Informacyjny", wydawany przez Komitet Obrony Solidarności, zamieścił obszerny artykuł W. M. Alexandra pt. "Źródła komunizmu". Dajemy z tego artykułu wyjątki (w skrócie) dotyczące metod stosowanych obecnie w PRL przez MO i SB w więzieniach śledczych. A więc:

"W więzieniu włodawskim istnieje specjalna dźwiękoszczelna cela, specjalne łoże tortur i specjalnie do ich zadawania wyszkoleni ludzie. O tzw. "Niebieskiej celi" stało się głośno.

Praktyki wyzwisk, bicia gołą ręką w twarz, kopanie więźnia i przesłuchiwanie go w każdym czasie dnia i nocy są powszechnie stosowane w Komendzie Wojewódzkiej MO we Wrocławiu. Twardsze metody stosuje się przy pobieraniu odcisków palców. Tutaj można już zostać kaleką. Do wypróbowanych metod należy cios zadawania pałką w zewnętrzną część dłoni podczas składania odcisków palców. Próby usunięcia dłoni prowadzą do sprowokowania funkcjonariuszy.

Właściwa "obróbka" zaczyna się dopiero w więzieniu. Chodzi tu o więzienia śledcze we Wrocławiu, Poznaniu i Krakowie. W każdym z tych partyjnych ośrodków nawracania na wiarę komunistyczną są tak zwane Oddziały II. Na "dwójkę" można sobie zasłużyć w dwóch przypadkach: 1: za strajk głodowy i 2: za próby niesubordynacji, podnoszone przez kierownictwo więzienia do rangi buntu. Panuje zasada, że nie ma więźnia w celi bez towarzystwa kapusia. Ponadto ściany mają uszy.

Na "dwójkach" istnieją specjalne dźwiękoszczele cele tortur. Formalnie więzień musi być ukarany jedną z kar porządkowych (tak się to nazywa) i to kar z wyższego pułapu, żeby się znaleźć w celi dźwiękoszczelnej. Więźnia bardzo łatwo jest obwinić o złamanie jakiegoś tam przepisu. Wystarczy nasłać na niego dwóch kapusi a ci już zeznają, że więzień dopuścił się straszliwych przewinień. W izolowanych celach egzekwuje się trojakiego rodzaju kary: tzw. "izolatka", "kaftan" lub "łóżko". Kara "izolatki" jest najłagodniejsza. Polega ona na tym, że do pomieszczenia dźwiękoszczelnego pozbawionego jakiejkolwiek cyrkulacji powietrza, wprowadza się skazanego i zamyka za nim drzwi, a podwoje okienne zasuwa się dodatkowo płytą z plexiglasu.

Po kilku godzinach całkowitej ciszy i braku tlenu skazany słyszy łomot własnego serca, odczuwa straszliwy ból głowy i dusi się. Wyprowadzony zostaje z celi zazwyczaj po utracie przytomności i pierwszy głos jaki słyszy, jest pytaniem, czy przyznaje się do winy?

Kara "kaftana" polega na ubraniu więźnia w kaftan bezpieczeństwa stosowany powszechnie w zakładach psychiatrycznych. Przydługie rękawy wiąże się z tyłu na plecach i przy pomocy sznura przerzuca przez pręt okienny (albo nawet blok z kółkiem —Wrocław). Więźnia podnosi się w ten sposób aż do utraty kontaktu nóg z podłogą. Szczególnym bestialstwem wyróżniał się lekarz więzienny z Wrocławia, który wiszącego już więźnia trącał otwartą ręką w staw barkowy. Powodował tym wybicie barku ze stawu i wywoływał staszliwy ból połączony z utratą przytomności. Tak potraktowany więzień nie mógł co najmniej przez miesiąc poruszać rękami, był zdany na całkowitą pomoc współwięźniów i musiał być karmiony.

Specjalnym osiągnięciem SB-ckiej myśli technicznej jest dwuczęściowe łóżko drewniane, którego obie części dają się przesuwać specjalnym pokrętłem. Tortury są zawsze w obecności lekarza więziennego.

Łagodniejsza forma polega na przytwierdzeniu pasami rąk i nóg więźnia. Osobny pas spina klatkę piersiową. Dokonywający tortury lekarz dociska kolanem klatkę piersiową i przy pełnym wydechu dociska pas. Więźnia przykrywa się dodatkowo kocem, pozostawiając odsłonięte twarz i stopy. Skrępowany, już po krótkim czasie cierpi na niedotlenienie. Dusi się, odczuwa straszliwe zimno i poci się zarazem. Oczy rozróżniają tylko krwiste kolory. Czuwający nad więźniem kaci mają zawsze jedno pytanie: "a teraz się przyznasz?"

Druga forma bestialstwa, stosowanego przy pomocy tej samej maszyny zwanej łóżkiem, ma już na celu produkowanie kalek. Stopy i ręce przytwierdza się osobnymi pasami. Dodatkowy pas przeprowadza się przez klatkę piersiową pod pachami i umocowuje się dość luźno. Przy pomocy korby rozsuwa się obie części łóżka. Więźnia po prostu się rozciąga, powodując najczęściej uszkodzenie stawów nóg lub wypadnięcia dysków w kręgosłupie. Znany warszawski chirurg, prof. Gruca, opiekował się pacjentem storturowanym w ten właśnie sposób w więzieniu poznańskim.

W krakowskim szpitalu i klinice psychiatrycznej preparuje się więźniów pozostających do dyspozycji SB (naczelnik Sztuka). Więźniom podaje się środki z grupy psychedryn. Powoduje to wyłączanie "hamulców" w systemie nerwowym. Pacjent nie odczuwa strachu, nie kontroluje się i zeznaje. Naukową doradczynią SB i wykonawcą poleceń była pani dr Barszcz, żona byłego ministra Budownictwa, który przez kilkoma miesiącami popełnił samobójstwo. Ciekawe, czy po samobójstwie męża, które popełnił prawdopodobnie w obawie przed dostaniem się w ręce oprawców, mając o tym informacje z pierwszej ręki—pani doktór równie gorliwie wysługuje się partii i SB.

Mamy więc naszą plejadę sędziów Freisslerów, SB-Gestapo Mullerów, lekarzy—Mengele i nieprzeliczoną liczbę Eichmannów. Aby komuś nie przyszło do głowy umieszczać opisanych makabr w stalinowskich czasach, zastrzegam się od razu: są to przypadki bardzo aktualne.

DZIAŁ KOBIET

Z lewej: ciepłe dresowe ubranie dla kobiet. Dodatki wełniane. Projektu Pannill i Hansena. — Z prawej: coś dla panów: czarno-złota, sportowa marynarka, beżowe spodnie i w tym samym odcieniu, beżowa koszula. Projekt Johna Rima.

Solo Przez Życie

Coraz więcej kobiet i mężczyzn idzie przez życie solo. Gianni Rotta, w artykule zamieszczonym we włoskim piśmie L'Espresso wyróżnia 4 typy samotnych mężczyzn:

Narcyz — w jego mniemaniu mężczyzna jest piękny, a jeśli jeszcze jest samotny — bliski doskonałości. Narcyz jest z reguły okrutny, bezwzględny. Interesuje się tylko sobą, a zwłaszcza swym ciałem, szczególną uwagę zwraca na ubiór i zachowanie sprawności fizycznej, lubi dobrze jeść. Wiele swych cech podkradł podobno kobietom.

Smutny — jest na ogół wykształcony, i z reguły ma za sobą nieudane małżeństwo. Nie jest ze swej samotności tak zadowolony jak Narcyz. Stosunki z kobietami stara się ułożyć na stopie partnerskiej, co nie bardzo mu się udaje. Często jedyną satysfakcję daje mu praca lub aktywność publiczna, w ostateczności jakieś hobby.

Obojętny — nie walczy z losem, często obsesyjnie powtarza te same sytuacje. Może wielokroć oglądać ten sam film i prawie zawsze wraca do przeczytanych książek.

Dumny — dokonał rozrachunku z samym sobą i jego poczucie godności raczej nie cierpi z powodu samotnego życia. Głównym źródłem jego niepokojów jest upływ czasu, który oddala go od wszelkich nowości w relacjach między mężczyznami a kobietami i w rezultacie prowadzi do nudy i obojętności.

Czy Wierzyć Gwiazdom?

Nikt nie może zaprzeczyć, że horoskopy są coraz popularniejsze. Zarówno ci, co je drukują, jak i ci, co je czytają, robią to z przymrużeniem oka. Ale. . . . gdzieś tam w podświadomości kryje się nadzieja, a czasem obawa, że przewidywania mogą się spełnić.

Już Seneka twierdził, że od stosunkowo nieznacznych ruchów planet zależą losy całych narodów. W liczne przepowiednie obfituje także historia powstania Rzymu. Śmierć Napoleona w dniu 5 maja 1821 roku łączono m.in. z połączeniem Jowisza z Saturnem. Mamy podobne przykłady także z czasów współczesnych.

W czasie ostatniej wojny brytyjska Marynarka Wojenna zatrudniała etatowego astrologa, z którym konsultowano planowane operacje wojskowe z punktu widzenia układów gwiezdnych. Prasa od czasu do czasu informuje, że także niektórzy mężowie stanu chętnie wysłuchują opnii zawodowych przepowiadaczy.

Czyżby rzeczywiście coś w tym było? Uczeni twierdzą, że popularność horoskopów, zwłaszcza w kwestiach matrymonialnych, ma swoje uzasadnienie przede wszystkim w słabnącej odporności psychicznej współczesnego człowieka, a także, co może wydawać się dziwne — w coraz większym zeświecczeniu społeczeństw. Gdy ustaje kult świątyni, w rezerwie pozostają gwiazdy. . . .

Jedzmy Jabłka

Opłaca się jeść jabłka. Jabłka zawierają witaminy, sole mineralne, cukier gronowy, a więc składniki bardzo zdrowe i ważne dla organizmu. Przede wszystkim jednak pektynę.

Pektyna nie posiada żadnych wartości odżywczych, nie jest też przyswajalna przez organizm, a mimo to jest tak ważna i potrzebna jak witaminy. Działa bowiem podobnie jak błonnik, a więc spełnia w przewodzie pokarmowym rolę swego rodzaju . . . miotły. Porywa ze sobą niestrawne cząsteczki, rozmiękcza twarde, zbite grudki i unosi je dalej, przyczyniając się do sprawnego funkcjonowania organizmu.

Pektyna działa antycukrzycowo. Obniża poziom cukru we krwi, przyczyniając się zarazem do obniżania nadmiernej wagi ciała.

Niech Płaczą

Płacz dziecka dla wielu dorosłych bywa irytujący. Pozwalajmy im jednak płakać do woli. Tłumienie tej naturalnej reakcji jest bowiem zdaniem psychologów szkodliwe, bo nie pozwala dziecku rozładować napięcia. Niewypłakane małe smutki kumulują się powodując, że z pozornie "dzielnych" maluchów, które nigdy nie skarżą się i bez jednej łzy znoszą wszelkie krzywdy, wyrastają słabi psychicznie dorośli — którzy nieoczekiwanie dla całego otoczenia wpadają nagle w depresję, zamykają się w sobie lub wpadają w chorobę.

Ciągle spięci, pozornie zrównoważeni, nie wytrzymują większych napięć, nie umieją się rozluźnić ani przeciwdziałać stresom. Nie umieją potem płakać. A płacz bywa czasem i skuteczniejszy od środków uspakajających.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG ORAZ ASYSTENTKI MÓWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty: 8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Council 139 PNA Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Sliz Foods	17	7	24
Fara's Insurance	17	7	23
Wheels SAC	15	9	21
Lesh's Lounge	15	9	20
Ted's Place	15	9	19
Krupa's Lounge	13	11	18
Club Mono Lounge	13	11	17
Pechter Hardware	11	13	15
Syrena's Lounge	10	14	13
Lumley's Tap	9	15	11
Midway Funeral Home	6	18	8
Chuck's Wagon	3	21	3

TAhe pall bearers from Midway Funeral Home took down Lumley's Tap for two games and three points with the master Wayne Leonhardt having an excellent 218 game and a sizzling 564 series in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. Chester Rzeszut was the best for the losers with a 542 tally.

Lumley's	946	1025	909	2878
Midway	1024	933	1019	2976

Krupa's Lounge enjoyed the victory parade with two games and three points over Fara's Insurance. The hero Chet Kotwasinski continued his hot kegling as he scored a 234-616 series for Krupa's and Joe Matayka hit a sweet 213-585 score for the losers.

Fara's	905	910	991	2806
Krupa's	960	1010	876	2846

Ted's Place swamped Chuck's Wagon for the full count as Bill Bakauski swashbuckled a 522 series. What shooting by Mr. Bakauski. Bob Ciszek suffered the disaster with a hot 480 series. Must be trick or treat by Chucks.

Chuck's	857	868	881	2606
Ted's	915	875	967	2757

Sliz Foods heavies creamed the Wheels SAC for a clean sweep with Ken Stefanski shooting his fierce ball and hit a 230-607 series while Bill Miernicki was the best shot the Wheels has, as he shot a 226-566 score. What happened to Michon Sr., out selling his shirt in Las Vegas.

Wheels	912	950	919	2781
Sliz	979	957	997	2933

Lonie Webster led his Pechter Hardware crew on a special raid as they stripped Club Mono Lounge for two games and three points in a neat feast. Ev Janchowski was the hot bowler with a 233-593 score and Rick Tarsa gave his best with a 236-589 for the losers.

Mono's	990	950	984	2934
Pechter	933	982	1051	2966

Lesh's Lounge had a gay time as they took Syrena's Lounge for two games and three points. The marksman Mike Ptaszkowski showed the kids how to bowl as he hit a 541 series while the big guy John Boyle hit a sweet 475 score for the losers.

Syrena's	898	901	933	2732
Lesh's	852	959	972	2783

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin

WISŁA MISTRZEM GRUPY NAT'L. SOCCER LEAGUE

Ubiegłej niedzieli, 24 października, zanotowano w Major Div. of N.S.L. następujące wyniki: Rooster — Liths 2:0, San Juan — Mayas 1:1, Croatan — Tanners 1:1, Winged Bull — Maroons 2:2 i Wisła — Adria 3:1.

W meczu Wisła — Adria w naprawdę ciekawym meczu grano o tytuł mistrza grupy. Wisła stanęła na wysokości zadania. Wszystkie linie grały o te decydujące punkty odpowiednio do stawki meczu. Adria wystąpiła we wzmocnionym składzie w porównaniu ze składem na wiosnę. Wisła grała bez M. Zemajtisa (który wyjechał do kraju), ale z pełną świadomością stawki. Ponieważ Adria była najbliższym konkurentem Wisły, był to w istocie mecz o 4 punkty (dwa stracone przez przegrywającego plus dwa zdobyte przez zwycięstwo), a więc kombinacja swego zwycięstwa i porażki przeciwnika.

Takich okazji jest niewiele. Wisła nie straciła tej okazji, wykonując założenia na 100 procent. Duże sukcesy Wisły w innych stanach "przeniesiono" na ten teren tak, iż stały się one bezpośrednim współudziałem i satysfakcją wiernych kibiców sportowej Polonii.

Mistrzami grup zostali: w Maj. Div.: Wisła i Maroons, w 1-szej Dyw.: C.H.D. i United Serbs; w 2-giej Dyw.: Blue Stars i Joliet; w 3-ciej Dyw.: Tigers i Olympics. Mecze barażowe tych drużyn w niedzielę, 7 listopada.

Tymczasem w niedzielę, 31 października, ostatni mecz ligowy Wisły z Mayas — rozegrany będzie w Hanson Parku; Rezerwy o godz. 2-ej, Maj. Div. o godz. 5-ej na stadionie. Mayas należy do czołówki w grupie. Wisła wychodzi do tego meczu w obronie prestiżu drużyny, która zdobyła tytuł mistrza grupy.

Bankiet 55-lecia Wisły w sobotę, 20 listopada.

Czytajcie Polską prasę emigracyjną!

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

STANDINGS

	Pts.
Casey & Son Liquors	31
Stubby's	28
Hi Neighbor Foods	25
Zak's Lounge	24
Malec Funeral Homes	23
Urbaszewski Funeral Home	21
Tom's Towing	16
Clew Bay Pub	16
Zilka Menswear	15
Floyd's Barber Shop	11

TOP TEN BOWLERS

Tom Zefeldt	197
Ray Kosmicki Jr.	189
Dave Hoffman	181
Joe Miaso	181
Don Traub	181
Thomas Doubek	171
Gus Cwik	171
Stan Czerski	170
John Hoffman	169
Joe Fitzpatrick	168

OVER 500

Stan Czerski	570
John Hoffman	568
Don Traub	562
Dave Hoffman	540
Ray Kosmicki Jr.	529
Joe Miaso	519
Gus Cwik	517
Rich David	516
Tom Zefeldt	512
Rich Sendra	511
Ken Bender	505
Ron Partipilo	505
Tom Doubek	500

OVER 200

Stan Czerski	222
John Hoffman	214
Ken Bender	210
Don Traub	202-200
Joe Miaso	201

Potwierdzenia i Podzięka

Dary Od Polonii Dochodzą Do Polski, Rozdzielane w Diecezjach

Na ręce prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzego Mazewskiego, napływają potwierdzenia odbioru darów, jakie są wysyłane do Polski przez Fundację Charytatywną K.P.A., zaś w Polsce są rozdzielone przez Komisję Charytatywną Episkopatu. Oddział Diecezjalny tej Komisji w Warszawie nadesłał następujące pismo:

Drogi Panie Prezesie,

Komisja Charytatywna Episkopatu Polski, Oddział Diecezjalny w Warszawie składa serdeczne podziękowanie za otrzymane w dniu 4.08.1982 r., transporty z żywnością.

Dary te w postaci magaryny, mąki, kaszy manny oraz ryżu, zostały rozdzielone wśród najbardziej potrzebujących naszej Archidiecezji, tzn. rodzin wielodzietnych, dzieci, ludzi starszych, chorych, kalekich.

Radość wśród obdarowanych jest zawsze ogromna, ponieważ dary te pozwalają przetrwać trudny dla nas wszystkich okres.

W imieniu władz Archidiecezji, własnym, wszystkich obdarowanych, jeszcze raz składam serdeczne podziękowanie za okazane nam serce oraz za trud włożony w zorganizowanie tych transportów.

Przesyłamy SZANOWNEMU PANU serdeczne życzenia Błogosławieństwa Bożego w dalszej pracy charytatywnej oraz w życiu osobistym. Szczęść Boże.

Ks. Stefan Gralak
Dyrektor K. Ch. E. P.
Oddział Diecezjalny w Warszawie

* * *

Ks. Henryk Klizner, Dziekan Dekanatu Miński Mazowiecki, nadesłał prez. Mazewskiemu następującej treści podziękowanie:

Niniejszym oświadczam, że w dniu 4 sierpnia 1982 r. otrzymaliśmy z Kongresu Polonii Amerykańskiej kontener, zawierający margarynę i mąkę w ilości 19,380 kg.

Powyższe produkty przeznaczamy dla trzech dekanatów: Mińskiego, Karczewskiego i Siennickego, liczących 32 parafie.

Bardzo sobie cenimy te dary, tak nam potrzebne, składamy za nie serdeczne "Bóg zapłać," zachowamy w sercach głębóką wdzięczność i nasi wierni będą modlić się w intencji ukochanych ofiarodawców.

Z wyrazami wdzięczności,
Dziekan Dekanatu minskiego
Ksiądz Henryk Klizner

Swoiste Poczucie Humoru

Raleigh, N.C.(UPI) — Raymond Hurley, podejrzany o próbę morderstwa, porwanie, napad z bronią w ręku i kradzież samochodu został aresztowany w dniu 13 października. W dwa dni później Hurley zbiegł.

Po kilku dniach zatelefonował do więzienia nie po to, by oddać się w ręce sprawiedliwości, lecz by zaczerpnąć kilku ważnych dla niego informacji.

Hurley chciał przede wszytkim wiedzieć nazwisko oficera, który go aresztował oraz w jaki sposób może odzyskać swe rzeczy, pozostawione w więzieniu. Jednocześnie zbieg opisał swą drogę ucieczki. Po wyjściu poza bramy więzinne dostał się na autobus jadący do Greensboro, gdzie skradł motocykl, by dojechać na Florydę.

Koncert Chóru Boys Town Odbędzie Się 7 Listopada

Zdjęcie przedstawia Boys Town Concert Choir, którego członkowie w wolnej od prób przerwie zostali sfotografowani przed pomnikiem "Two-Brothers" Na Terenie Boys Town.

Mayfair Lions Club zaprezentuje w Chicago Boys Town Choir. Koncert odbędzie się w niedzielę, 7 listopada, o 3-ej po południu w sali Centrum Kopernikowskiego, 5216 West Lawrence Ave. Dochód z tej imprezy zostanie przeznaczony na znajdujące się w budowie w Chicago Lions of Illinois Eye Research Center.

Chór liczący 40 osób będzie wykonywał popularne i klasyczne utwory. Po raz pierwszy Chór bawił w Chicago dwa lata temu. Tegoroczna wizyta Chóru będzie jedynym jego występem w rejonie metropolii chicagoskiej.

Bilety na koncert będą sprzedawane przy wejściu w dniu koncertu. Wstęp $5 od osoby. Po informacje i bilety na miejsca zarezerwowane należy zgłaszać się do Lion President Bill Bischof, tel. 545-0358 lub Ken Fliegel, tel. 545-9361.

RETAIN
JUDGE JOSEPH M.
WOSIK
Circuit Court of Cook County

QUALIFIED EXPERIENCED
Recommended by Chicago Bar Association
VOTE YES - PUNCH 157
Paid for by FRIENDS OF JUDGE JOSEPH M. WOSIK COMMITTEE
Robert D. Boyle, Treasurer
221 No. LaSalle Street, 25th Floor, Chicago, Illinois 60601

VOTE FOR
ASSESSOR HYNES
DEMOCRAT * PUNCH NR. 87

Nowe Obiecanki Komunistów w PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Inni mówcy, jak przewidywali dyplomaci zachodni, utopili debatę nad ciężkim kryzysem ekonomicznym kraju, w powodzi ataków na Zachód, szczególnie Stany Zjednoczone. Szef planowania Janusz Obodowski ograniczył się do przyznania, że sytuacja ekonomiczna jest "ciągle ciężka," wyrażając nadzieję iż kraj osiągnął "dno."

Resztę przemówienia poświęcił atakom na Zachód, który usiłuje "hamować" rozwiązanie trudności ekonomicznych w Polsce, za pomocą "brutalnych represji." Wyróżniają się szczególnie Stany Zjednoczone, które zamierzają odebrać PRL status największego uprzywilejowania.

Obodowski przemawiał w środę, na kilka godzin przed ogłoszeniem przez prez. Reagana zawieszenia statusu największego uprzywilejowania dla PRL w odwet za rozwiązanie "Solidarności" i brutalny terror stosowany przez reżim w Warszawie wobec większości ludności w Polsce.

Prez. Reagan w swej proklamacji o zawieszeniu statusu największego uprzywilejowania stwierdził bez ogródek, że nie widzi powodów utrzymania przywilejów handlowych dla reżimu, który podjął nowe kroki na drodze do zniszczenia niezależnych związków zawodowych i zwiększył represje wobec działaczy "Solidarności."

PRL otrzymała status największego uprzywilejowania 22 lata temu. Utrata tego statusu utrudni eksport polskich wyrobów tekstylnych i szynki do Stanów, ponieważ importerzy będą musieli płacić znacznie większe cło, a tym samym podnieść cenę importowanych produktów. Eksport PRL do Stanów Zjednoczonych, mimo, że w ostatnim roku zmniejszył się znacznie, ciągle przedstawiał wartość około $200 milionów.

W odpowiedzi na oświadczenia prez. Reagana, który uzasadnia sankcje przeciw PRL, uciskiem ludności i pozbawianiem jej elementarnych wolności, warszawska telewizja zaczęła nadawać programy o gwałceniu praw ludzkich przez władze amerykańskie w stosunku do Murzynów i "Latinos."

Według doniesień z Watykanu, Prymas Polski arcybiskup Józef Glemp postanowił przedłużyć swój pobyt za granicą i będzie towarzyszył Ojcu św. Janowi Pawłowi II w podróży do Hiszpanii. Sekretarz Prymasa, ks. prałat Bronisław Piasecki, powiedział dziennikarzom, że Prymas wróci do Polski 4 listopada.

Przed podróżą do Rzymu, arcybiskup Glemp oświadczył, że gdyby sytuacja w Polsce wymagała, przerwie planowaną na tydzień wizytę w Rzymie. Po zaburzeniach wywołanych rozwiązaniem "Solidarności" przez "sejm" w dniu 8 października, nastąpiło uspokojenie.

Podziemna "Solidarność" wzywa jednak do 8-godzinnego strajku w dniu 10 listopada, w drugą rocznicę zarejestrowania "Solidarności" przez sąd.

Prymas przedłużył swój pobyt (planowany na tydzień) na Zachodzie, ale wróci 4 listopada, by być w kraju przed zapowiedzianym strajkiem.

Oświadczenie Sen. Kennedy w Sprawie PRL

Washington (Inf. wł.) — Sen. Edward Kennedy (D.-Mass.) wydał oświadczenie, w którym domaga się podjęcia silniejszych akcji karnych wobec ZSRR i reżimu gen. Jaruzelskiego za represje stosowane wobec narodu polskiego.

Senator przypomniał o ostatnich tragicznych wydarzeniach w Polsce wyrażając pełne poparcie dla narodu polskiego i potępienie dla wojskowych władz. Zwracając uwagę na fakt, że podobnie jak wielu innych amerykańskich ustawodawców, wzywał do wprowadzenia ostrych sankcji za represje w Polsce, senator wyraził przekonanie, że środki zastosowane przez prez. Reagana doprowadziły jedynie do rozdźwięku między Stanami Zjednoczonymi a ich zachodnioeuropejskimi sprzymierzeńcami, nie spełniając zasadniczo oczekiwanego celu i prawdopodobnie ośmielając Moskwę do likwidacji "Solidarności".

Sen. Kennedy wezwał do zastosowania skuteczniejszych sankcji i potępił brutalne akcje milicji w Nowej Hucie, gdzie w czasie prosolidarnościowej demonstracji zginął Bogdan Włosik oraz poddanie pani Danuty Wałęsy i jej dzieci osobistej rewizji, po wizycie w miejscu odosobnienia Lecha Wałęsy.

Senator opowiedział się za wstrzymaniem wszelkiej pośredniej i bezpośredniej pomocy dla reżimy w PRL, do chwili, aż ustaną tam represje oraz wstrzymania kredytów dla ZSRR na warunkach korzystniejszych niż dla reszty świata. "Warszawa i Kreml muszą zrozumieć, że nie będziemy finansować ani udzielać pomocy w żadnej innej formie" — oświadczył Kennedy, który wezwał rząd Reagana, by nie dopuścił do uzyskania przez PRL członkostwa w Międzynarodowym Funduszu Monetarnym i Banku Światowym, dopóki junta Jaruzelskiego nie przywróci legalnego statusu "Solidarności".

"Nie wolno nam zapominać o Polakach" — mówił sen. Kennedy, wyrażając dumę z faktu swego udziału w zbiórce w stanie Massachusetts dla Polski, przeprowadzonej pod hasłem "Tribute to Poland", w której zebrano żywność i lekarstwa wartości miliona dolarów. Senator wyraził przekonanie, że naród polski wygra w walce o godność i sprawiedliwość.

WATYKA — Ojciec Święty Jan Paweł II i prezydent Libanu Amin Gemayel, w czasie prywatnej audiencji, jaka odbyła się 21 października br. Papież podarował Prezydentowi na pamiątkę książkę. (UPI)

Breżniew Ponownie Atakuje U.S.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Izraelczyków, wyposażonych w broń amerykańską nad Syryjczykami, posiadającymi broń sowiecką.

Prezydent ZSRR przyznał, że kraj spotkał się z pewnymi problemami ekonomicznymi. Stwierdził jednak, że to nie powinno stanowić przeszkody w wyposażeniu sowieckich sił zbrojnych w skuteczniejszą broń, nawet jeśli będzie to wymagało olbrzymich nakładów kosztów. Jego przemówienie sugerowało, że wcześniej już dokonano oceny arsenałów ustalając, że wydatki na cele militarne muszą być zwiększone, by wyrównać różnice z USA. Sądzi się, że plenum komitetu centralnego Partii Komunistycznej ZSRR, które rozpocznie się 15 listopada, zwiększy znacznie wydatki militarne. Plenum zbierze się, by ustalić budżet ZSRR na rok finansowy 1983.

Brzeżniew zaatakował rząd Reagana, zarzucając mu rozpoczęcie politycznej, ideologicznej i ekonomicznej ofensywy przeciw komunizmowi oraz dążenia do wprowadzenia amerykańskiego "dyktatu" w Afryce, Azji i Ameryce Centralnej.

Sowiecki przywódca poruszył również sprawę stosunków z Chinami, z którymi ZSRR zerwał poprzednio dość bliskie relacje, 20 lat temu.

Podkreślając, że Pekin również szuka dróg do normalizacji stosunków, Breżniew zaznaczył, że dotychczas nie osiągnięto pod tym względem żadnych pozytywnych zmian. Podkreślił, że ZSRR nie zignoruje możliwości przerwania lat chłodnych, a czasami wręcz wrogich stosunków, o co zabiega delegacja sowiecka prowadząca z Chińczykami rozmowy w Pekinie. "Szczerze chcemy normalizacji stosunków z Chinami, robimy wszystko, by nasze życzenia stały się rzeczywistością" — mówił Breżniew.

Sowiecki przywódca poruszył również sprawę uzależnienia kraju od importu zboża z USA. W tym roku zbiory w ZSRR znów były słabe. Breżniew naciskał, by planiści spece od rolnictwa ostatecznie zastanowili się nad przyczynami słabych wyników i zrobili wszystko, by ten stan zmienić.

Draper Spotkał Się z Gemayelem

Bliski Wschód (UPI) — Zastępca podsekretarza stanu, wysłannik rządu Reagana na Bliski Wschód, Morris Draper przybył wczoraj do Bejrutu. Dziś, Draper spotkał się z prezydentem Libanu Aminem Gemayelem. Omawiano sprawę stworzenia amerykańsko-libańsko-izraelskiego komitetu, którego zadaniem byłoby opracowanie planu i koordynacja prac przy wycofywaniu wszystkich obecnych sił z Libanu. Najprawdopodobniej mówiono także o propozycji Gemayela na temat zwiększenia korpusu pokojowego.

Dzisiejsze dzienniki amerykańskie doniosły, że rząd Reagana zastanawia się nad szerokim planem odbudowy libańskich sił zbrojnyuch, uważając, że kryzys w Libanie daje rzadką możliwość zbliżenia tego kraju do Stanów Zjednoczonych i Zachodu.

Pentagon zdecydował się na wysyłkę pojazdów pancernych i artyleryjskich oraz grupy doradców militarnych do kierowania pracami nad odbudową armii libańskiej. Grupa ta oceni również potrzeby militarne Libanu na najbliższą przyszłość.

W Washingtonie rozważa się możliwość powiększania korpusu, lecz nie do rozmiarów jakich oczekuje Gemayel. Podobno Dept. Stanu oraz Dept. Obrony godzą się jedynie na wysyłkę dodatkowych 3,800 żołnierzy. W tej chwili oddziały amerykańskie w Libanie wynoszą 1,200 ludzi. W dalszym ciągu USA sugerują, by do korpusów weszli żołnierzy z innych państw.

Przedstawiciel rządu USA poinformował dziennikarzy, że Amin Gemayel w czasie swego pobytu w Waszyngtonie, w prywatnych rozmowach twierdził, że przywrócenie pokoju i stabilizacja Libanu wymaga przynajmniej 60-tysięcznego korpusu pokojowego. Oficjalnie, Gemayel żądał zwiększenia korpusu do 30,000.

65-Letnia Morderczyni

Indianapolis (NYT) — 65-letnia Bessie M. Pierson z Indianapolis zastrzeliła swego sąsiada, 78-letniego Roberta L. Welch i jest podejrzana o zastrzelenie innego sąsiada, 85-letniego Jamesa Stewarta.

Pierson jest psychicznie chora od 15 lat. Kilkakrotnie w tym czasie była pacjentką szpitali psychiatrycznych. Przypuszcza się, że z racji choroby, kobieta nie stanie na ławie oskarżonych.

Protest Pracowników El Al Zakończony

Tel Aviv, Izrael (UPI) — Otwarte zostało dzisiaj po 22 godzinach strajku okupacyjnego pracowników, jedyne międzynarodowe lotnisko w Izraelu.

Strajk pracowników państwowych izraelskich linii lotniczych El Al został zakończony późno w nocy po rozmowach władz centrali związkowej Histadrut z przedstawicielami strajkujących.

Jak już donosiliśmy rząd Begina planował rozwiąznie deficytowych linii jednakże, jak donoszą agencje w środę sugerowano pewne możliwości cofnięcia podjętej decyzji. Jak się przypuszcza zajęte przez rząd stanowisko miało poważny wpływ na zakończenie strajku okupacyjnego.

Tymczasem znajdujący się na lotnisku pracownicy spędzali noc w samolotach oglądając filmy i posilając się z zapasów kateringowych.

Wczoraj płyta lotniska stała się sceną gwałtownych starć z policją. Demonstranci wyprowadzili z hangarów samoloty, którymi blokowali pas startowy oraz rzucali w policję palącymi się oponami. Do rozpędzenia demonstrantów policja używała armatek wodnych. W starciach 12 osób zostało rannych, a 3 osoby aresztowano.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Alina Grabowska

Legia Honorowa Dla Andrzeja Wajdy

Zadebiutował **"Pokoleniem"**. Potem był **"Kanał"**, **"Popiół i diament"**, **"Samson"**, **"Lotna"**, **"Popioły"**, **"Ziemia obiecana"**, **"Bez znieczulenia"**, **"Dyrygent"**, **"Człowiek z marmuru"**, **"Człowiek z żelaza"**—wszystkich tytułów nie sposób wymienić. Szczególnie, że dochodzą widowiska teatralne realizowane przez Andrzeja Wajdę, w tym tak znane, jak **"Hamlet"**, **"Biesy"**, **"Wesele"**, **"Sprawa Dantona"**, że dochodzą filmy kręcone za granicą—w tym **"Piłat"**, **"Lady Makbeth"**, **"Smuga cienia"**, a także sztuki wystawiane w teatrach całego świata. Jeśli zapytać przeciętnego obywatela Francji, Japonii, Finlandii czy Jugosławii, jakie zna nazwisko polskiego twórcy—prawie na pewno odpowiedź będzie brzmiała: Andrzej Wajda. Nie tak wielu naszym rodakom udało się wejść do ścisłej międzynarodowej czołówki artystycznej. Stało się to udziałem Wajdy—i to właściwie bardzo wcześnie, już wtedy, gdy kinoteki studyjne w świecie włączyły "Popiół i diament" do podstawowego zestawu filmów, na których uczą się studenci i krytycy.

To są może słowa wyświechtane i nie zawsze trafnie używane, ale naprawdę Andrzej Wajda jest wielkim ambasadorem polskiej kultury za granicą.

Jest laureatem kilkudziesięciu nagród, wyróżnień, odznaczeń—w rodzaju nagrody krytyki w Wenecji dla filmu "Samson" nagrody amerykańskiej **"Srebrny Laur"** dla Popiołu i diamentu" nagrody w Cannes dla "Kanału" nagrody w Finlandii dla najlepszego reżysera, nagrody w Mediolanie dla "Brzeziny", za "Ziemię obiecaną" w Kolumbii, a dalej—takich jak nagroda włoska Davida Donatellego za całokształt twórczości, nagroda w Belgradzie za "Panny z Wilka", honorowy doktorat Uniwersytetu w Waszyngtonie za prezentowanie w filmach wartości humanitarnych i artystycznych nagrody główne na festiwalu w Moskwie, w Berlinie, i wreszcie ta, wieńcząca sukcesy międzynarodowe: **Złota Palma** w Cannes.

Nie wiem doprawdy, czy jest wiele zakątków na kuli ziemskiej gdzie polskie filmy Wajdy nie byłyby wyświetlane i gdzie nie zorganizowano by przeglądu jego twórczości! Ilekroć zaś film taki wchodzi za granicą na ekrany—każdy widz przez dwie godziny obcuje z Polską, jej krajobrazem, obyczajem, mową i tradycją, poznaje twarze ludzi, wygląd miast, zaczyna rozumieć problemy, narodowe aspiracje i ich źródła. W dodatku—zaczyna rozumieć Polskę współczesną, dzisiejszą, nawet jeśli aktorzy ubierają kostium—bo Wajda zawsze robi filmy o Polsce współczesnej, także wtedy, gdy sięga do historii. W tym sensie jest twórcą politycznym—ponieważ wypowiada się w swoich utworach scenicznych i filmowych o kształcie politycznych świata, uczestniczy nimi w dyskusji o przyszłości. Być może właśnie to zaangażowanie, ta temperatura, napięcie, to, że Wajda chce swoimi filmami coś zrobić, coś zmienić, czemuś dopomóc—jest przyczyną jego sukcesów na miarę światową?

Z tej przyczyny jest również jego twórczość typowa dlą najważniejszego nurtu całej powojennej polskiej sztuki filmowej. W ciągu stosunkowo krótkiego czasu kinematografia zdobyła sobie w kraju wielką rangę społeczną. Przestała być jedynie rozrywką, stała się forum wypowiedzi o zasadniczych sprawach tej części Europy. Tak znaczny bezpośredni udział pracowników kinematografii w procesie odnowy był więc później czymś zrozumiałym wynikającym ze zrozumienia sztuki filmowej jako obywatelskiej działalności, służącej społeczeństwu.

Przecież to nie jest przypadek, że tyle filmów dokumentalnych całe lata przeleżało na półkach, że nie zezwalano na realizację tylu scenariuszy, że na początku, wtedy, w sierpniu nie chciano wpuścić do stoczni gdańskiej ekipy filmu "Robotnicy 80", że po dziś dzień nie odwiesza się dwóch związków twórczych: ZLP i Stowarzyszenia Filmowców. Kinematografia polska, jeśli nie liczyć dyspozycyjnych wyjątków, starała się pokazywać prawdę o świecie. Stąd jej konflikt z władzą.

Andrzej Wajda uczestniczył w sierpniowej odnowie podwójnie: jako działacz społeczny, jako przewodniczący Stowarzyszenia Filmowców i jego delegat do Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych—oraz jako reżyser, który miał to szczęście, że dane mu było podjąć próbę rekonstrukcji na taśmie filmowej historycznego momentu narodzin "Solidarności". Pierwsza projekcja "Człowieka z żelaza" odbyła się na festiwalu w Cannes. Do końca nie było wiadome, czy ówczesne władze PRL wyrażą na to zgodę, czy w ogóle wypuszczą film na ekrany. Potem w Polsce i na świecie obejrzały go miliony widzów.

Po objęciu władzy przez generałów napisano w krajowych gazetach wiele złych słów o polskim reżyserze. Jego międzynarodowe sukcesy nie cieszyły rządzących, były im raczej nie na rękę. W kinach wznawia się wprawdzie dawne filmy Wajdy, ale z powtórek wyeliminowano opowieści o Birkucie i o Maćku Tomczyku. Nie brak w gazetach, w tygodnikach zgryźliwości, złośliwości, dość podłych i płaskich aluzji, także z okazji otrzymania przez polskiego reżysera francuskiej Legii Honorowej. Nie ma po co tym się zajmować. Lepiej przyłączyć się do gratulacji, jakie z tej okazji składa Andrzejowi Wajdzie jego wdzięczna publiczność kinowa.

Na Antenie

Zakończenie Strajku w Paryżu

Paryż (UPI)—Pierwsze na dużą skalę strajki pracownicze we Francji od czasów objęcia ponad rok temu rządów przez socjalistyczny gabinet prez. Mitterranda doprowadziły do poważnych zakłócen komunikacji miejskiej w Paryżu.

Dziś zakończył się 24-godzinny strajk pracowników transportu publicznego w stolicy Francji, jednakże jak się wydaje nie jest to koniec kłopotów wynikających z trudnej sytuacji tego kraju. Pracownicy elektrowni krajowych i innych służb publicznych dyskutują obecnie plan sparaliżowania kraju w ciągu najbliższych dni.

Zakończony dzisiaj strajk w Paryżu spowodował trudności w ruchu miejskim, ogromne korki na ulicach i zatłoczenie prywatnymi samochodami całego centrum miasta. Pracownicy, którzy zwykle dojeżdżają do pracy innymi środkami transportu publicznego skazani zostali na korzystanie z własnych aut. Z tego też powodu chodniki w centrum Paryża zastawione były trzema, a czasami nawet czterema rzędami pojazdów. Policja zmuszona została do zaniechania wszelkich prób opanowania sytuacji.

Panuje przekonanie, że niezadowolenie wśród ludzi pracy we Francji zaczęło wzrastać od czasu decyzji premiera Pierre Mauroy dotyczącej utrzymania na niezmiennym poziomie zamrożonych do tej pory płac oraz dalszej kontroli cen. Ograniczenia te miały być oficjalnie zniesione 31 października.

Lewicowe związki zawodowe, zdominowane przez komunistyczną konfederację pracy, wystąpiły do rządu o podjęcie odpowiednich kroków zabezpieczających rynek francuski przed masowym dopływem zagranicznej technologii.

Gabinet Mitterranda, który zamierzał oprzeć się naciskom związkowym, przygotowany jest obecnie do podjęcia pewnych decyzji w tym kierunku. W tym tygodniu wprowadzono m. in. ograniczenia dopływu sowieckich produktów rafinacji ropy naftowej z powodu zachwianej równowagi handlowej z ZSRR.

Nieudana Próba Porwania Samolotu

Los Angeles (UPI) — 25-letni William Hoffman wdarł się na podkład samolotu TWA tuż przed odlotem i grożąc nożem, zażądał, by samolot poleciał w inne, niż docelowe miejsce. Niedoszły porywacz nie zdążył wyrazić swych wszystkich żądań, ponieważ niemal natychmiast został powalony na podłogę przez jednego z pasażerów, policjanta Dennisa Robinsona. Kiedy mężczyźni walczyli, załoga otworzyła wyjście zapasowe. Porywacza wypchnięto za ziemię. Hoffmana aresztowano.

Pożar w Siedzibie Policji

Niewielki pożar wybuchł w siedzibie policji przy 1121 S. State w pomieszczeniach laboratoryjnych. Technik laborant 29-letni John Quattrocki został poparzony i zabrano go do szpitala. Pożar ugasili strażacy w kilka minut. Straty oblicza się na $500.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najkochańsza matka, babcia i siostra nasza, śp.

Helena Gródek

(z domu Topor)
(żona śp. Tadeusza)

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go października 1982 roku, o godzinie 3:55 po południu, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30-października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan (Mariola), Mieczysław (Zofia), Ignacy (Zofia), Władysław (Krystyna), Danuta i Krystyna (Edward) Boczek, dzieci; 6 wnucząt; **Karolina Gawel, Józef (Ludwika) Topor, Bolesław (Bronisława Topor i Zofia (Bronisław) Bożeński,** bracia, siostry,; **Janina Kulik,** szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Joanna Siemieniec

(żona śp. Józefa; matka śp. Pfc. Edwarda U.S.A. i śp. Józefa)

Członkini Niewiast Różańca Św., Apostolstwa Modlitwy, Tow. Pań Opieki na Wyższą Szkołą Matki Boskiej Dobrej Rady Sióstr Felicjanek, Stow. Pań Najświętszej Rodziny z Nazaretu, Klubu Pań im. Wandy, Matek Weteranów Złotej Gwiazdy przy par. Św. Stanisława Kostki i Tow. Kadetów Św. Jerzego; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 25-go października 1982 roku, o godzinie 9-ej wieczorem.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek i piątek od godziny 4-ej po poł. do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30-go października, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Janina, córka; **Józef Barys,** zięć; **Ewelyna Siminic,** synowa; **Judyta Barys** z rodziną i **Juanita (Kenneth) Wójcik,** wnuczki; **Józef (Kim) Siminic,** wnuk; oraz prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. — Telefon: 774-4100.

Propozycje W. Mondale'a

Washington (UPI) — Były wiceprezydent Walter Mondale uważa, że finansowe problemy systemu Social Security wynikają z trudności gospodarczych kraju i sądzi, że zwiększenie podatków na ten system może okazać się koniecznością.

Celem poprawienia sytuacji gospodarczej Mondale proponuje umocnienie dolara poprzez wprowadzenie nowej polityki ekonomicznej, rezygnację ze stosowania sankcji, jako narzędzia politycznego — co według niego czyni Amerykę niegodnym zaufania partnerem handlowym — zmianę polityki banku esportowo-importowego i zakaz importu z państw, które nie wpuszczają na swe własne rynki amerykańskich produktów.

Mondale najprawdopodobniej będzie zabiegał o nominację demokratów na stanowisko prezydenta w wyborach w 1984 roku.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy
Stacja WSBC 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano
Zofia Boris, Kierownik Programu

GODZINA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW
Stacje WJOB 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Od 12 do 12:30 Po Południu

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
Stacje WOPA 1490 KC
W Każdę Niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, Dyrektor

PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSBC 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3-3:00 Po Poł.

STAN BORYS
"RADIO VARIETE"
W Każdą Niedzielę
4:00-5:00 Po Poł.
Migala Communications Corp.
Stacja WCEV 1450 AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF-REN, Właściciel

STUDENCKIE RADIO ZAK
Z Chicago Circle
Sobota 1:30 do 3 Po Południu
WUIC 88.1 FM
Andrzej Szczesniewski
Piotr Pietrzkiewicz
Producenci

WIADOMOŚCI Z POLSKI
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
W Soboty 4:30 do 5:30 Po Poł.
WOPA 1490 KC

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC

POPOŁUDNIE Z POLONIĄ
Migala Communications Corp.
WCEV 1450 AM
W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.
Do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO
Kierownik i Anonser

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA
"Jak Się Masz"
Stacja WOPA 1490 KC AM
Sobota 6:30-7:30 Wieczorem

" W DRODZE DO EMAUS"
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 7:00-7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanal 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł.-6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej Rano do 12-ej w Południu
Anonserzy:
HELENA KUBIAK
WŁADYSŁAWA KUBIAK
CZESŁAW KUBIAK

MILWAUKEE
"RADIO HELENA"
Audycja polonijna informacyjno-rozrywkową. WYLO-540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 10:00-10:30 przed południem oraz 3:00-4:00 po południu. Kierownik redaktor programu — Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYLO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221.
Tel.: (414) 671-1177

MALMOE, Południowa Szwecja — Zdjęcie samolotu, którym 19 października uciekła z Polski grupa 20 osób — 15 dorosłych i pięcioro dzieci. (UPI)

Tragedia w Miracle Valley

Sierra Vista, Ariz. (UPI) — W ub. tygodniu w Miracle Valley doszło do wymiany strzałów między policjantami szeryfa a członkami kościoła Christ Miracle Healing Center, który skupia wyłącznie Murzynów.

Do tragedii doszło w chwili, gdy ludzie szeryfa umieścili na budynku należącym do kościoła zawiadomienie o wystawieniu go na aukcję. W budynku, noszącym nazwę "Miejsce Świętych" mieszka obecnie kilku członków kościoła.

Nie wyjaśniono, dlaczego budynek i otaczająca go ziemia ma zostać sprzedana. Wiadomo jedynie, że decyzja ta wzbudza ostry sprzeciw członków sekty. Za każdym razem, kiedy szeryf umieścił na budynku zawiadomienie o aukcji, zdzierano go po kilku minutach.

Sobotnią walkę wywołało aresztowanie trzech członków kościoła, w tym dwu za przestępstwa drogowe. Kiedy oficerowie przybyli, by wręczyć nakazy aresztowania, zostali otoczeni przez wrogo nastawiony tłum. Niespodziewanie wybuchły pierwsze strzały. Od kul zginęło dwóch członków kościoła, w tym 33-letni syn założycielki Miracle Valley Christ Healing Center, matki Thomas, Willam Thomas oraz 52-letni Augustar Tate. Dziewięć osób odniosło obrażenia. Na miejsce sprowadzono 100 policjantów, którzy zostali wycofani dopiero następnego dnia wieczorem.

Dotychczas nie wiadomo, kto jest odpowiedzialny za śmierć dwóch mężczyzn i postrzelenia innych.

Sekta, licząca 300 członków przeniosła się z Chicago do Miracle Valley 3 lata temu. Początkowo panowały poprawne stosunki z miejscową ludnością. Jesienią 1980 roku matka Thomas wprowadziła uzbrojone patrole do pilnowania własności kościelnej. Stwierdziła bowiem, że należy bronić się przed rosnącymi przypadkami wandalizmu ze strony białych mieszkańców doliny, tym bardziej, że policja nie reagowała na skargi i prośby o opiekę przed chuliganami.

Bezrobocie Przyczyną Wzrostu Samobójstw

Williamstown, Mass. (UPI)—Specjaliści przeprowadzili badania ekonomiczno-demograficzne wykazując, że z każdym wzrostem bezrobocia o 1%, wzrasta o 300 liczba samobójstw wśród mężczyzn, szczególnie w grupie wiekowej 15-34 lata.

Przypuszcza się, że głównym powodem słabej odporności mężczyzn w tym wieku był fakt, że w dzieciństwie byli świadkami stosunkowo łatwych karier do naśladowania.

Ich ojcowie powrócili z wojny, kiedy w kraju nastąpił rozwój gospodarczy a znalezienie pracy i szkolenie w nowych, atrakcyjnych zawodach nie stanowiło problemu. Ludzie ci są zatem nie przygotowani psychicznie do pokonywania trudności, ponieważ nie obserwowali tego we własnych domach.

Samobójstwa wśród mężczyzn starszych są znacznie rzadsze, jako że ci przeżyli wielką depresją i mniej tragicznie przyjmują utratę pracy.

Kiedy bezrobocie wzrosło z 6 do 10% liczba samobójców wzrosła o 1,272 osób.

W badaniach nie brano pod uwagę kobiet.

Katastrofa Łodzi Rybackiej — Pięć Osób Zginęło

(UPI) — Smagające wybrzeże Atlantyku wiatry, które udzerzyły z szybkością 92 mil na godzinę, spowodowały wywrócenie się u brzegów New Jersey łodzi rybackiej. Pięciu rybaków zatonęło, a trzech dalszych pozostaje nadal zaginionych. Wskutek silnej wichury, wiele łodzi walczy ze wzburzonymi falami morza, nie mogąc dotrzeć do brzegu.

Rybacy, którzy ocaleli z wynajętej łodzi "Joan La-Rie", oświadczyli, że fala była "wyjątkowo" wysoka, dochodząc do 8 i pół stopy. Łódź wywróciła się u brzegu w pobliżu miejscowości Pt. Pleasant, N.J. Załoga łodzi, po wywróceniu, nie zdołała spuścić na wodę łodzi ratunkowych.

Czternaście osób zostało uratowanych z wody. Temperatura wody wynosi 50 stopni.

Inna łódź o długości 43 stóp, "The Fruhling" straciła maszt i unosi się bezładnie na powierzchni morza. Na pokładzie jej znajduje się pięć osób. Straż Nadbrzeżna podjęła akcję ratunkową, lecz niezwykle silne wiatry, wiejące z szybkością 90 mil na godzinę oraz wysoka fala dochodząca do wys. 25 stóp, utrudniają akcję.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

★ Pomoc Domowa

CHILD CARE
Mature woman for light housekeeping and baby sitting. Live-in preferred. Lincolnwood area Call days
761-2681
Evenings and Weekends 677-6130

MICHIGAN. Kobieta do opieki nad starszym mężczyzną z zamieszkaniem. 5 dni. Pokój, wyżywienie, $125 tygodniowo. Zapewniamy transport. 837-3943

KOBIETA DO SPRZĄTANIA DOMU
1 dzień w tygodniu. $40 za dzień. Musi rozumieć trochę po angielsku. Północne przedmieście Chicago. Dzwonić w języku angielskim.
3271663

KOBIETA — ZAMIESZKAĆ
Zająć się starszą chorą kobietą. Lekka praca domowa, małe mieszkanie. Nieco angielskiego wymagane.
266-8080
Dzwonić z rana lub po 4-tej.

POTRZEBNA PANI DO OPIEKI NAD DZIECKIEM I POMOCY W SPRZĄTANIU Z ZAMIESZKANIEM
Wspaniałe warunki mieszkaniowe. W domu blisko śródmieścia. Wymagany język angielski lub niemiecki. Dzwonić w języku angielskim lub niemieckim.
236-4500 — podczas dnia.
Albo 943-7565 — wieczorami.

★ AUTO

'83 HONDA Civic. Stan dobry. 284-6416.

SPRZEDAM Dodge van 1975. W bardzo dobrym stanie. Tel. 283-6351.

FORD Fiesta, 80 rok. Idealny stan. $3,800 — sprzedam. 725-2748.

'74 VOLKSWAGEN, idealny. Sprzedam. 737-8785.

'78 DATSUN F 210 w idealnym stanie. 48,000 mil. $3,000. Tel. 889-7410. 5018 W. Fullerton.

VOLKSWAGEN Super Beetle '75. 371-9215 do 1-szej.

★ AUTO

SPRZEDAM
1980 V. W. Rabbit ..... Cena $4,595.
1979 Chevrolet oraz Camaro ..... Cena $5,495
STAN DOSKONAŁY
Tel. 631-9005
Proszę dzwonić po polsku albo po angielsku. Pytać o Pana Jana.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI-ZAMIESZKAĆ
Pracujący rodzice poszukują odpowiedniej kobiety która zamieszka w domu w Glencoe. Ogólne sprzątanie, pranie i lekkie gotowanie. Musi mówić po angielsku. 5-6 dni. Przyjemny dom, dobra zapłata.
835-0960

★ Praca Żeńska

KOBIETA DO SPRZĄTANIA NA 3 DNI W TYGODNIU
Od 9 Rano do 4 Po Południu
Angielski język niekonieczny. (Proszę zgłaszać się do pracy z osobą znającą język angielski.)
HUFFORD FURNITURE CO.
310 W. Washington St.

POTRZEBNA bartenderka na kilka dni w tygodniu. Informacje: 3020 N. kimball, po 4 P.M.

POTRZEBNE kobiety do firmy sprzątającej domy w ciągu dnia. 679-0021.

POTRZEBNA BARTENDERKA
DO ANGELOS LOUNGE
6420 N. Western Ave.
Zobaczcie się z właścicielem
po 5-ej — w sobotę,
i po 8-ej — w niedzielę.

POTRZEBNE KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Prywatnych domów. Praca na dzień. 6 dni w tygodniu. Dowozimy i odwozimy od punktów. Proszę dzwonić od 6 wieczorem. 376-8975.

★ Praca

2 WYKALIFIKOWANE osoby do pracy przy sidingu. Wynagrodzienie akordowe 283-6464

LADIES FOR JANITORIAL WORK
Early mornings only. 35 hours a week. Excellent part time job. Some openings for men too.
Apply In Person
Sunday between 4-6 P.M. Monday and Tuesday between 12-2 only.
2855 N. DRAKE

★ Praca Męska

WANTED
MEN TO WORK FOR RUBBER LINING AND CONVEYOR BELT COMPANY IN FIELD AND SHOP. PREFER EXPERIENCED WORKERS.
CALL: 733-4100

CIEŚLA-STOLARZ
Z doświadczeniem, potrzebny od zaraz. Praca przez cały rok wewnątrz.
583-1605 Kozłowski

KUCHARZ — NA NOC
DO MYCIA NACZYŃ : NA NOC
Ogólne gotowanie. Stała praca. Dobre wynagrodzenie. Musi mówić trochę po angielski.
FOX'S BEVERLY PUB
239-1031

FACTORY
Looking for older gentlemen that have an experience in pneumatic bottle filling equipment.
Call for appointment.
Ask for Mike.
265-6500

POTRZEBNY pracownik cieśla-stolarz (bez nałogów), z praktyką. Tel. 777-6020.

WANTED experienced bricklayer. Must speak some English. 235-5552.

JANITORS WANTED
For growing maintenance company. With cars only. Starting salary for experienced — $3.75 an hour, for others—$3.50 an hour. Nights only. Overtime possibility. Apply in person sunday between 4-6 P.M., Monday and Tuesday between 12 Noon and 2 P.M.
2855 N. DRAKE Chicago

★ Do Wynajęcia

8 POKOI, 4 sypialnie, Okolica Ashland — Milwaukee. ..... Tel.: 384-6865.

"NEW TOWN". Najlepsze. 910 W. Dakin St. Luksusowe duże nowoczesne 2½ pokojowe mieszkanie, darmo gaz, blisko centrum zakupów i transportacji. 549-0880.

2 POKOJE w basemencie dla 2 osób, od 1 listopada. Jackowo. 489-5977.

DOROSŁYM, 5 pokoi, 2 sypialnie. Ogrzewanie powietrzne. Security deposit. Okolica Cortland - St. Louis. 278-1085.

ODNOWIONE. 4 pokojowe, 2 sypialnie. Polerowane podłogi. $195 plus ogrzewanie. Tel. 777-5254. 2106 N. Winchester.

★ Do Wynajęcia

2-4 ROOMS APARTMENTS
Newly decorated. $160.
1239 N. NOBLE
Tel. 989-6941 or 489-6994
Ask for George or Chester

BRIGHTON PARK. 6 pokoi, 3 sypialnie do wynajęcia. 4241 S. Kedzie przy Archer. 847-1832

4 ROOMS, clean. Space heater. $145 per month. 4508 S. Honore. 1 block from Polish Church. 376-2443 — 6 p.m. — 9 p.m.

MIESZKANIE do wynajęcia w basemencie dla mężczyzn. Okolicy Central-Belmont. 637-5974.

2400 N.-4700 W. 4 ROOMS, 1 bedroom, heated, adults, no pets. $330. 772-9379.

PÓŁNOCNO-ZACHODNIA DZIELNICA
3 pokojowe mieszkanie, ogrzewane, nowoczesna szafkowa kuchnia. Swieżo odnowione. Dzwonić po 4-ej.
967-9796

5 POKOI, ogrzewane. 28th-S. Kenneth. Tel. 523-7269.

2—4 POKOJOWE MIESZKANIE
2 sypialnie. Odnowione. $160.
1239 N. NOBLE
TEL.: 342-5144
Pytać o Janusza.

4 POKOJE, częściowo umeblowane. Dla samotnych. $190. 927-5568 po 4:30 ppł.

5-cio POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, Gorąca woda. Dzwonić między 9—3 po ppł. ..... 252-2384.

DO WYNAJĘCIA W NORTHLAKE
Pokój — "kitchenette" umeblowane. $125, łącznie z wszystkimi użytecznościami. 1 dorosłej osobie. 344-2702.

5 ROOM apt. for rent. Vicinity: Belmont & Kimball. $250 per month. Available immediately. ..... 281-6398.

4 POKOJE, 2 sypialnie w basemencie. Informacje 3020 N. Kimball, po 4 P.M.

4 WIDNE pokoje, częściowo umeblowane. Dla dorosłych. North Ave.-Ashland. 276-4316.

IRVING — PULASKI. Odnowione, 1 sypialniowe mieszkanie z jadalnią. $325. Dzwonić w języku angielskim. 275-8866

KROK do jeziora, 813 W. Waveland. 1 i 2 sypialniowe z jadalnią. $295 — $350 327-0786

1 POKOJ w Addison. Okolica lotniska O'Hare. 543-1023

ALBANY PARK STUDIO $225, 1 sypialniowe mieszkanie $260. Dzwonić po angielsku ..... 539-5338.

2 POKOJE do wynajęcia od 1-go. Jackowo. 486-5291.

APARTMENTS FOR RENT
1 & 2 bedrooms, clean, included heat, refrigerator & stove. Rent from $275 to $325. 4700 N. — 3600 W.
437-2792

PRZYJMĘ mężczyznę na wspólne mieszkanie. Oddzielny pokój — telefon. Irving — Harlem. ..... 777-6124.

UMEBLOWANE 4 pokoje, 2 sypialnie, drugie piętro, $165 miesięcznie plus użytności i depozyt. Armitage i Wood Ok. Wieczorami od 5 — 9 p.m. w weekendy od 9 a.m. — 6 p.m. 637-4407

1-no i 3 SYPIALNIOWE mieszkanie. Odnowione, ogrzewane, urządzenia, dobra komunikacja. 283-2840 lub 342-8020.

OKOLICA
FULLERTON — ROCKWELL
Ogrzewane, nieumeblowane 2½ pokoje, lodówka, piec. 1 blok od sklepów i transportacji. Dla dorosłych tylko. Bez zwierząt. Proszę pytać o Toni.
Tel. LO1-5226
w języku angielskim, niemieckim, jugosławiańskim.

DOM 5 POKOJOWY do wynajęcia na północy. ..... Tel.: 456-8626

3 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, ochładzane, basen. Przy Golf — Mill Shopping Center. $360.
Tel.: 685-6498

JACKOWO. 3 pokoje, ogrzewanie, elektryka włączone. $290. Tel. 463-2982.

3 POKOJE — 1 sypialnia, nieumeblowane, piec i lodówka, dywany. $200. Fullerton — Cicero. 637-2122.

MIESZKANIA 1, 2 i 3 Sypialniowe
Od $200 do $300, z ogrzewaniem. 1 blok od kolejki i autobusów. 2 bloki od parku i plaży. Wygodne dla pracujących na Lake Shore Drive, Winnetka, Highland Park itd.
583-1605 Barbara

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ USŁUGI

NAPRAWA urządzeń domowych. 889-2572.

★ Wycieczki

AMATORÓW WIELKIEJ PRZYGODY
POD ŻAGLAMI
Zapraszamy na 10 dniowy rejs żeglarski od 25 listopada do 5 grudnia, Miami-Key West — Key Largo-Miami. Zgłaszaj się osobiście lub telefonuj:
286-8687 286-8695
Holidays International Travel
4737 W. Belmont Ave.

★ Garage Sale

3 FAMILY SALE
1041 STRATFORD
Deerfield, Ill.
Friday, October 29—10 A.M.-4 P.M.
Saturday, October 30—9 A.M.-4 P.M.
Clothes, Appliances, Etc.

★ Rozmaite

SPRZEDAM białą kuchnię gazową. 453-2788.

LAMPY do TV i radia. 50% zniżka. Mnóstwo materiału elektronicznego. 276-4316.

★ Instrumenty Muzyczne

AKORDEON 120 BASOW. Tanio. 371-9215 do 1-szej.

★ Futra

SPRZEDAM 2 eleganckie futra "minkowe." Duże rozmiary. 637-8399.

★ Kożuchy

OBUWIE-KURTKI-PŁASZCZE SKÓRZANE
Kożuchy szyjemy na miarę oraz prowadzimy sprzedaż skór na kożuchy, buty i płaszcze.
6236 S. PULASKI

★ FARMY

PRZEZ WŁASCICIELA
5-cio akrowa farma. Doskonała inwestycja. Niska wpłata. Mówię po polsku.
825-7737

★ Domy

BLISKO MILWAUKEE I DEVON
Atraktywny, murowany, 12-apartamentowy, 20-letni budynek. $360,000.
PRZEZ WŁASCICIELA
Dzwoń zaraz
763-7928 — w języku angielskim
733-5574 — w języku polskim

32 UNIT VACANT COURTWAY BLDG.
26-32 N. WALTER
$14,000. Will finnance Also
17 UNIT VACANT
158 N. P[illegible]KSIDE
$12,000. Will finance.
833-1552
Please call [illegible]nglish.

PRZEZ WŁA[illegible]IELA
OKOLICA HANOVER PARK
Ranch 5 letni, 7 pokojo[illegible] 3 sypialnie, 2 łazienki. Pokój [illegible] turalnym kominkiem. Garaż na [illegible] auta. $80,500.
Tel. 837-7730 lub 8[illegible]

ROLLING MEADOWS
Coachstyle Condo—By Owner
Open house, below builders' price, in 60's. Living, dining, kitchen/w breakfast area. 2 bedrooms, 2 baths, walk-in closets, patio, fenced back yard, C/A, attached garage, many extras and upgrade. Call any day, call any time
253-3060

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Pracownicy Stanowi Powinni Zgodzić Się Na Bezpłatny Urlop

Aby Zażegnać Zwolnienie 600 Pracowników

Gubernator wyraził swą opinię na zaproponowany przez siebie wcześniej projekt dobrowolnego, pięciodniowego urlopu bezpłatnego pracowników administracji stanowej, aby w ten sposób wygospodarować fundusze na utrzymanie posad dla innych. w przeciwnym wypadku ludzie ci stracą pracę.

Kilka tygodni temu związek zawodowy pracowników stanowych wyraził opinię, pozwalającą tym członkom na uczestniczenie w bezpłatnych urlopach, zaznaczając, że musi to być dobrowolna, osobista decyzja każdego.

Dotychczas wiadomo już, że 10,000 pracowników stanowych wyraziło zgodę na bezpłatny, pięciodniowy urlop. W ten sposób, jak powiedział Gubernator, zaoszczędzono 300 posad. W administracji pracuje w sumie 67,000 pracowników. Powinni oni podjąć decyzję niebawem (termin upływa w połowie lutego), bo w innym wypadku utraci pracę przynajmniej 600 osób.

Dla wielu pracowników stanowych, szczególnie tych, którzy pracują na stosunkowo niskopłatnych posadach, decyzja taka jest bardzo trudna, ponieważ muszą się wyrzec tygodniowego zarobku. Sam gubernator, który jako pierwszy, oświadczył, że będzie pracował pięć dni (tydzień pracy) za darmo, nie otrzyma $1,115.38. Wiedząc o tym, że zarobki gubernatora w stosunku do jego potrzeb nie są zbyt wysokie ($58,000 rocznie) jest to stosunkowo duże poświęcenie.

Już poprzednio informowaliśmy o tym, że wielu urzędników wybieralnych z administracji stanowej poszło w ślady Gubernatora i wyraziło zgodę na pracę przez pięć dni bez wynagrodzenia. Podobnie postąpiło szereg ustawodawców stanowych obu Izb Legislatury, którzy wyrzekli się wynagrodzeń za pięć dni pracy w Legislaturze. Legislatura stanowa obecnie nie obraduje. Przerwano obrady, aby pozwolić ustawodawcom na prowadzenie kampanii przedwyborczej. Legislatura zbierze się ponownie po listopadowych wyborach.

Zakończył Się Strajk Muzyków Orkiestry Symfonicznej

Muzycy Chicagowskiej Orkiestry Symfonicznej zakończyli strajk, który trwał trzy tygodnie.

Pierwsze koncerty sezonu muzycznego 1982-83 rozpoczną się w czwartek, piątek i sobotę. Związek zawodowy muzyków głosował we wtorek za zatwierdzeniem nowego trzyletniego kontraktu stosunkiem głosów 94-4. Porozumienie w sprawie zatwierdzenia nowego kontraktu osiągnięto w poniedziałek wieczorem, po 25 nieskutecznych spotkaniach, które odbywały się w ciągu ostatnich 4 miesięcy pomiędzy związkiem zawodowym muzyków i kierownictwem orkiestry.

Trzyletni kontrakt przewiduje podwyżkę wnagrodzenia muzyków o $70 tygodniowo w pierwszym roku, $60 w drugim roku i $50 w trzecim roku kontraktu. Tygodniowe wynagrodzenie więc w sezonie 1984-85 osiągnie $830.

Dodatkowo osiągnięto porozumienie w sprawie wynagrodzenia emerytalnego w wysokości $15.000 w pierwszym i drugim roku kontraktu po 30 latach pracy lub osiągnięciu wieku 60 lat, oraz $16.500 w trzecim roku kontraktu. Muzycy będą otrzymywali również tygodniowy wzrost wynagrodzenia o $5 tzw. seniority po 5 latach pracy. Zmodyfikowano również i podniesiono ubezpieczenia zdrowotne, bezrobocia, ubezpieczenia życia oraz zapłaty za przeciągającą się niezdolność do pracy w czasie choroby. Detale w tej sprawie nie zostały podane. Ogólna suma wydana na pokrycie kosztów tego kontraktu w ciągu trzech lat wynosić będzie $2.7 mln.

Abonenci, którzy posiadali bilety na koncerty podczas trwającego strajku mogą je trzymać na czas późniejszy, ale prawdopodobnie będą proszeni o niewykorzystanie tych biletów dla poparcia finansowego orkiestry. Ci którzy będą się domagali zwrotu gotówki, otrzymają ją.

Program muzyczny w nadchodzącym tygodniu zostanie zmieniony. W programie między innymi wystąpi solista Young Uck Kim w koncercie nr. 2 Skrzypcowym Szymanowskiego.

Propozycja Stworzenia Funduszu Dla Rozwoju Myśli Technicznej

Na konferencji prasowej, jaka odbyła się we wtorek, Walter E. Massey, dyrektor Argonne National Laboratories i prezes Task Force, powiedział, że stworzenie wysokiej technologii w przemyśle musi się opierać na specjalnym programie, którego fundusze na rozpoczęcie badań pochodzić będą z dodatków prywatnych i publicznych. Program ten przyczyni się do rozwoju nowych idei, które z kolei przyczynią się do stworzenia wysokiej technologii w przemyśle chicagoskim w przyszłości.

Mayor Byrne w ubiegłym roku poleciła stworzenie tzw. "task force", w celu podniesienia na wysoki poziom przemysłu ciężkiego, tradycyjnego przemysłu naszego miasta.

Raport sporządzony dobrowolnie przez grupy przemysłowców i przedstawicieli nauki poleca ściślejsze działanie pomiędzy zakładmi przemysłowymi i uniwersytetami. Poleca poszukiwanie nowych terenów dla rozwoju przemysłu. Mówi też o podniesieniu na wyższy poziom nauczania matematyki i nauk przyrodniczych w chicagoskich szkołach publicznych.

Według raportu, Chicago znajduje się na czołowym miejscu i posiada wysoką technikę, jeśli idzie o takie dziedziny, jak: elektronika, technologia komputerowa i komunikacja, produkcja maszyn automatycznych, włączając w to produkcję robotów, dalej stosowanie biotechniki w medycynie i chemii w rolnictwie.

Jednakże potrzeba, jak czytamy w raporcie, pieniędzy na start dla myśli technicznej w małych zakładach przemysłowych. Małe zakłady przemysłowe stwarzają wiele nowych stanowisk pracy. Jednak małe zakłady przemysłowe przeżywają ciężkie czasy zanim wprowadzą w życie swoje pomysły odnośnie techniki, ponieważ ludzie ci nie posiadają pieniędzy.

Dlatego proponuje się stworzenie specjalnego funduszu, który pomógłby wielu ludziom i małym zakładom przemysłowym w rozpoczęciu badań nad swoimi projektami.

Massey zaznaczył, że program taki pociągnie za sobą pewne ryzyko, jednak że istnieje już na terenie 26 stanów.

Z raportu wynika, że Chicago posiada dosyć pieniędzy i terenów, ażeby taki program wprowadzić w życie. Obecnie pieniądze te są zużywane nie zawsze w dobrym kierunku.

CHICAGO — Jeden z profesorów University of Chicago za pomocą komputerów sprawdza zdjęcie, aby stwierdzić tożsamość sfotografowanego osobnika. Chodzi o niewyraźne zdjęcie zrobione w drogerii, na którym widać brodatego mężczyznę. Władze bardzo chciałyby ustalić, czy jest nim Richardson. Czasami nowoczesna technika mikrofotografii, pomoże w takim dylemacie. (UPI)

WASHINGTON — Sekretarz stanu U.S. George Shultz (po lewej) spotkał się z królem Maroka Hassanem, 21 października br. (UPI)

Dodatkowe Informacje o Zatrutym Leku

Śledztwo Nadal "Na Martwym Punkcie"

Zespół śledczy prowadzący dochodzenie w sprawie zatrutego Tylenolu nadal nie może znaleźć truciciela. Dochodzenia trwają, agenci sprawdzają wszelkie doniesienia, sprawdzają informacje przekazane przez mieszkańców.

Wczoraj ogłoszono w Washingtonie, że agenci FBI zdołali znaleźć na opakowaniu ósmej flaszeczki z Tylenonem, zwróconej niedawno przez mieszkankę Wheaton, odciski palców. Na razie nie wiadomo czyje to są odciski. Być może osób, które ją kupiły. Jest jednak możliwość, iż są to odciski palców truciciela.

Rozwiązano też zagadkę tożsamości kobiety, która oddała wspomnianą flaszeczkę policji w Wheaton. Okazało się, że była nią żona sędziego, ale sędziego Morgana, a nie, jak poprzednio podawano innego. Pomyłka nastąpiła wskutek niewłaściwej notatki zrobionej przez urzędnika policyjnego.

Pani Morgan, która sama zgłosiła się do władz opowiedziała szczegółowo o tym, jak kupiła wspomnianą flaszeczkę i przez jakiś czas trzymała ją w domu. Wiemy już, że w kapsułkch tych znaleziono cyjanek.

Na terenie całego kraju stale powtarzają się wypadki zatrucia różnych produktów, od leków po artykuły spożywcze i płyny kosmetyczne takie, jak np. płyn do płukania ust.

W Davenport, Iowa i Mineola, N.Y. w czekoladkach znaleziono igły i szpilki. Z doniesień radiowych dowiedzieliśmy się, że w Chicago, wczoraj, troje dzieci doznało lekkiego zatrucia po zjedzeniu cukierków kupionych w sklepie niedaleko ich domu. Dzieci czują się obecnie dobrze.

W Loraine, Ohio małżeństwo rozchorowało się po zażyciu kapsułek Excedrin. Stwierdzono, że w kapsułkach tych znajdowały się kryształki jakiejś substancji podobnej do żrącego środka używanego do czyszczenia zatkanych rur kanalizacyjnych.

W Kolorado, William Simcovic, który zatruł się kapsułkami Excedrin znajduje się nadal w bardzo ciężkim stanie zdrowia. Wczoraj przeszedł operację żołądka. Lekarze starali się usunąć pozostałości trucizny. Wiadomo obecnie, że ma poważne uszkodzenie nerek.

Nadal prowadzone są poszukiwania małżeństwa Lewis. Wiadomo jedynie, że widziano parę w Nowym Yorku. Informacje o ich pobycie w innych miastach nie zostały sprawdzone.

Zaostrzone Przepisy o Pakowaniu Leków

Jak już poprzednio donosiliśmy, Rada Miejska przygotowuje przepisy mające ustalić zasady pakowania lekarstw. Chodzi o takie pakowanie pojemników z lekarstwami, aby nikt nie mógł otworzyć ich, nie pozostawiwszy śladów. Rozważa się więc możliwości ustalenia specjalnych uszczelek-plomb, których naruszenie natychmiast zwróci na siebie uwagę kupującego lub też sprzedawcy.

Zaistniała pewna kontrowersja, ponieważ sekretarz Departamentu Zdrowia administracji rządu federalnego apelował, aby wstrzymano się z wprowadzaniem w życie lokalnych przepisów, ponieważ w ten sposób może zapanować na rynku farmaceutycznym straszliwy bałagan.

Władze federalne zapowiedziały już, że w następnym tygodniu wystąpią z propozycją nowej ustawy, która będzie obowiązywać w całym kraju i dotyczyć będzie bezpiecznego pakowania leków, szczególnie tych, które sprzedawane są bez recepty i znajdują się na półkach sklepowych, łatwo dostępne dla kupujących.

Władze miejskie stwierdziły jednak, że gdyby przepisy federalne były zbyt łagodne, przepisy chicagoskie zagwarantują bezpieczeństwo swym mieszkańcom.

Zdaniem wielu, miasto ma dostateczną liczbę inspektorów, którzy będą mogli sprawdzać, czy zarówno kompanie produkujące leki, jak też sprzedawcy przestrzegają przepisów wprowadzonych w życie.

Cała sprawa rozstrzygnie się w następnym tygodniu. Obecnie apeluje się do osób kupujących cokolwiek, aby bardzo dokładnie sprawdzały pojemniki szukając śladów ewentualnego otwierania lub np. wpuszczania jakiejś innej substancji. Zauważono bowiem, w innych stanach, wypadki wpuszczania "żrących kwasów do pojemników z płynami takimi, jak np. sok pomarańczowy, sprzedawany w pojemnikach — kartonach.

Propozycja Utworzenia Szkoły Arabskiej w Immaculata

Arab League Office w Chicago wystąpiła z propozycją stworzenia czteroletniego kolegium w byłym budynku katolickiej szkoły Immaculata, na skrzyżowaniu Lake Shore Drive i Irving Park. Szkoła ta kształciłaby studentów arabskich w języku arabskim oraz w innych językach. Szkołę taką proponuje otworzyć były profesor American University w Bejrucie razem z Arab League. Budynek Immaculata jest własnością sióstr zakonnych, które rozważają propozycję AIC ponieważ wydaje się ona dość korzystna. AIC obiecała, że zachowa obecną strukturę budynku, między innymi wielki krzyż i figurę Matki Boskiej, które znajdują się przed wejściem do budynku.

Szkoła została zamknięta w ubiegłym roku z powodu zmniejszającej się liczby uczennic i trudności finansowych.

Proponowane Podwyżki Pensji

Rada powiatu Du Page rozważała możliwość podniesiena wynagrodzenia dla swojego prezesa i innych przedstawicieli. Wysunięto propozycję podniesienia pensji prezesa Rady powiatu Du Page o 63%, co spowodowałoby wzrost jego pensji do $66,775 z $41,000, jaką otrzymuje obecnie. Byłaby to również pensja o $8,000 wyższa, niż pensja, jaką posiada gubernator naszego stanu. Jednakże Rada nie zgodziła się na zatwierdzenie podwyżki o 63%, przegłosowano podwyżkę o 38%, tj. o około $23,000 więcej rocznie. Rozważano podwyżki wynagrodzenia dla szeryfa powiatowego o 40% ($58,699 rocznie), dla skarbnika powiatowego o 32% ($51,436) i o 22% dla klerka powiatowego ($53,447).

Dla porównania podaje się, że prezes Rady powiatowej Cook George Dunne i mayor Byrne zarabiają rocznie $60,000, a kongresmani i senatorowie zarabiają rocznie $60,662.

Nowa Rada Będzie Zatwierdzona

Dom dla 8 osób upośledzonych umysłowo pozostanie dalej w Mt. Prospect i nowa rada nadzorcza zostanie zaaprobowana w następnym tygodniu przez radę Mt. Prospect. Była propozycja, ażeby dom ten połączyć z podobnym domem, który znajduje się w Wisconsin, jednakże rada Mt. Prospect nie zgodziła się na taką propozycję.

24 Osoby Oskarżone o Oszukiwanie "Social Security"

Federalna Ława Przysięgłych oskarżyła 24 osoby z metropolii chicagoskiej o oszukiwanie funduszu "Social Security" przez Szereg lat. W wyniku tych oszustw wyłudzono bezprawnie z funduszu sumę dochodzącą do pół miliona dolarów.

Oszustwa oskarżonych polegały na tym, że mimo śmierci osób z najbliższej rodziny, nadal odbierali i kasowali czeki przysłane zmarłym. Nie zawiadomili o śmierci agencji Social Security.

Prokurator federalny Daniel Webb informując dziennikarzy o oskarżeniu, jako przykład przytoczył sprawę jednego z oskarżonych, który przez prawie 14 lat od śmierci matki, nadal korzystał z pieniędzy przysyłanych kobiecie w ramach zasiłków Social Security. W ten sposób wyłudził z funduszu $42,914.

Prokurator Webb zaznaczył, że oskarżono formalnie tylko 24 osoby, których oszustwa doszły do stosunkowo wysokich sum. W wypadkach, gdy oszukano fundusz na mniejsze sumy, władze doszły do porozumienia z tymi osobami, zobowiązały się one zwrócić w całości bezprawnie otrzymane pieniądze.

Wśród 24 oskarżonych, większość oszukała Social Security na sumy przewyższające $10,000. Najczęściej są to sumy w granicach od $12,000 do trzydziestu kilku tysięcy dolarów.

Prokurator Webb wyjaśnił, w jaki sposób zdołano wykryć oszustwa. Specjalny oddział agentów śledczych porównał ewidencję biura Social Security z raportami szpitalnymi, w których uwzględniono informacje o tym, czy pacjent podlegał Medicare, co jest równoznaczne z tym, że musiał korzystać z jakichś zasiłków przyznawanych przez agencję opieki społecznej lub Social Security.

Interesowano się naturalnie raportami szpitalnymi o śmierci pacjentów. Porównując otrzymane dane z listą osób korzystających z Social Security zdołano odszukać długoletnich oszustów.

Śledztwo w tej sprawie nie zostało jeszcze zakończone, wprost przeciwnie, dopiero się rozpoczęło. Władze zapowiadają dalsze oskarżenia i postępowania prawne wobec oszustów. Oblicza się bowiem, że każdego roku w stanie Illinois fundusz Social Security oszukiwany jest na przynajmniej $26 mln.

Błędne Orzeczenie Przyczyny Śmierci Zamordowanej Kobiety

Wydał Pracownik Biura Medycyny Sądowej

Pracownik powiatowego biura patologicznego, który wydał błędne orzeczenie w sprawie śmierci zamordowanej kobiety, został zawieszony w czynnościach.

Ofiarą morderstwa padła 62-letnia Lillias Rheubell. Zwłoki jej znaleziono w mieszkaniu na pierwszym piętrze, które wynajmowała pod adresem 6223 W. Wabansia. Policja prowadząc dochodzenie w tej sprawie, nie znalazła śladów włamania do mieszkania. Sąsiedzi powiedzieli, że kobiet ta była słabego zdrowia.

Badania zwłok przez patologa z powiatowego ośrodka medycznego wykazało, że zmarła ona śmiercią naturalną. Takie orzeczenie zostało wydane.

Dopiero kiedy zwłoki zawieziono do domu pogrzebowego, pod adresem 6300 W. North, jeden z pracowników zauważył na ciele ofiary dwie prawie niewidoczne rany. Jedna znajdowała się z prawej strony klatki piersiowej, a druga z lewej strony w plecach. Biuro medycyny sądowej zostało powiadomione o tym odkryciu.

Dr Robert Stein, kierownik biura patologicznego stwierdził, że pracownik, który dokonał sekcji zwłok i wydał błędne orzeczenie powodu śmierci kobiety, został zawieszony w czynnościach. Nie podał jednak nazwiska tego pracownika. Policja prowadząc następnie dochodzenie dowiedziała się od brata zmarłej Richarda Rheubell, że najlepsza przyjaciółka jego siostry od 20 lat, Ruth Huber złożyła jej wizytę tego wieczoru (w czwartek).

Zdaniem brata, kobiety te piły przez kilka godzin, a następnie doszło do kłótni między nimi. Huber zadała więc rany nożem jego siostrze, po czym uciekła z mieszkania.

Policja aresztowała w sobotę Huber, która złożyła częściowe zeznania.

W poniedziałek została ona oskarżona o zamordowanie swojej przyjaciółki i wyznaczono kaucję w wysokości $50,000.

Jak stwierdzono błędne orzeczenie powodu śmierci kobiety wydała również policja oraz szpital, na podstawie pierwszych oględzin zwłok.

Dalej Trwają Poszukiwania Zbiegłego Więźnia

Już drugi dzień 50 policjantów stanowych i powiatowych prowadzi poszukiwania niebezpiecznego więźnia, który zbiegł we wtorek z Menard Correctional Center. Poszukiwania prowadzone są w zalesionych terenach w powiecie Franklin.

34-letni Bruce Davis uciekł z więzienia po zamordowaniu strażnika więziennego siekierą. Uciekł samochodem, który jednak znaleziono porzucony na terenach słabo zaludnionych (rolniczych). Prawdopodobnie Davis kontynuuje ucieczkę pieszo, chociaż dopuszcza się też możliwość, że zdołał uciec z tych terenów, gdzie koncentrują się poszukiwania.

Władze prowadzą poszukiwania w terenach południowo-wschodnich od miejscowości Christopher, położonej o 40 mil na wschód od Menard Correctional Center w Chester. Zamordowany siekierą przez Davisa został 52-letni strażnik więzienny Joseph Cushman.

Władze powiadają, że zbiegły więzień znajduje się już być może daleko od miejsca poszukiwań, ale mają jednak wielkie przeczucie, że ukrywa się on gdzieś w lesie na poszukiwanym terenie.

Davis został skazany na 25 do 45 lat więzienia za rabunek i morderstwo. Zamordował on 28 czerwca 1971 r. duchownego Carlo M. Barsasiba z Buffalo, (N.Y.) w Chicago Sherman Hotel.

Przedstawiciel grupy prowadzącej dochodzenia stwierdza, że ludność mieszkająca w okolicy, gdzie prowadzi się poszukiwania wpadła w panikę. Wielu ludzi telefonowało z doniesieniami, że widzieli zbiega, jednakże wszystkei te doniesienia okazały się nieprawdziwe.

Władze więzienne bronią swojej decyzji, że przydzielono Davisa do pracy na farmie poza murami więzienia (o minimalnym bezpieczeństwie) pomimo że jest on uwikłany obecnie w dwa morderstwa.

Powiat Zamierza Kupić Prerie

Cook County Forest Preserve District zamierza zakupić 10 akrów naturalnej prerii, która znajduje się w Westchester i jest własnością stanu. Pieniądze na zakupienie prerii w wysokości $250,000 dystrykt już posiada, ale oczekuje jeszcze finansowej pomocy federalnej. 80-akrowej powierzchni prerie znajdują się niedaleko Wolf Road i 31 Ulicy i stanowią przykład naturalnej prerii z czarnoziemami i są jednym z najwspanialszych przykładów prerii w północnej części Illinois.

Szkoły Skarżą Rodziców

Dystrykt szkolny Elmhurst będzie trzecim z przedmieść chicagoskich, który zamierza skierować sprawę do sądu przeciw rodzicom, którzy uchylają się od płacenia pieniędzy za opiekę nad dziećmi, które spożywają śniadanie, przyniesione z domu w szkole.

Dystrykt szkolny Elmhurst nr 205 posiada 6 takich rodziców, którzy są winni szkole $106. Opłata wynosi 25¢ dziennie. Z innych szkół podają również, że sytuacja jest podobna i tak np. 140 rodziców ze szkoły Lyons zalega z opłatami w wysokości $2,000, a 18 rodziców ze szkoły w Lombard są winni szkole $737. Dystrykt szkolny Lombard uchwalił, że opłata będzie wynosiła 40¢ dziennie.

Bilety z Przesiadką Na 2 Godziny

W środę Rada CTA uchwaliła, że dla osób "senior Citizens" zostanie wprowadzony tzw. bilet "transfer" na okres dwóch godzin. Ludzie starsi kwestionowali, że potrzebują więcej czasu na dokonanie przesiadek i podróż autobusami. Bilet taki będzie ważny tylko w godzinach od 9 rano do 3 po południu w dni tygodnia.

Prawdopodobnie już od listopada osoby starsze będą mogły korzystać z tego przywileju.